

P R O T O K Ó Ł N R XXIX/2004

z sesji Rady Miejskiej w Kamięńsku z dnia 30 listopada 2004r.

XXIX sesja Rady Miejskiej w Kamięńsku IV kadencji odbyła się w sali obrad posiedzeń Rady Miejskiej w Kamięńsku w godz. 9⁰⁰ - 17⁰⁰.
Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu - lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Ponadto na sesję zostali zaproszeni : Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamięńska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamięńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Dorota Krajewska – Trajdos – Radca prawny, Jerzy Nowik – Kierownik ds. Prawnych Delegatury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Piotrkowie Tryb., Bożena Sewerynek – Radna Powiatu Radomszczańskiego, Andrzej Wiatrak – Radny Powiatu Radomszczańskiego.

Ponadto w obradach sesji udział wzięli: Barbara Olech – Główny Inżynier ds. Przygotowania Inwestycji KWB „Bełchatów” oraz Włodzimierz Żerkowski - Główny Specjalista KWB „Bełchatów”

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Stan budowy nartostrady i wiatraków na Górze Kamięńsk.
4. Analiza oświadczeń majątkowych.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych Rady Miejskiej.
6. Sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między Sesjami.
7. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
8. Podjęcie uchwał.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Zakończenie sesji.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XXIX sesji Rady Miejskiej w Kamięńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

OTWARCIE SESJI.

Otwarcia XXIX sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, Wysoką Radę, sołtysów, zaproszonych gości, kierownictwo Urzędu w Kamieńsku.

p u n k t 2

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Rady A. Kułak przedstawił proponowany porządek obrad na sesję, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Stan budowy nartostrady i wiatraków na Górze Kamieńsk.
4. Analiza oświadczeń majątkowych.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych Rady Miejskiej.
6. Sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między Sesjami.
7. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
8. Podjęcie uchwał.
9. Interpelacje i zapytania radnych.
10. Zakończenie sesji.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi, co do porządku obrad sesji.

Radny W.Wasiński zgłosił następujący wniosek: wprowadzić w punkcie 4 punkt pt.: „Stan budowy kanalizacji na terenie Gminy Kamieńsk.”

Burmistrz G.Turlejski zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad, po punkcie 7 w kolejnych punktach, trzech punktów:

1. „Sprawozdanie Burmistrza z posiedzenia Związku Komunalnego Gmin Kleszczowie.”
2. „Sprawozdanie z posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Radomsku.”
3. „Informacja o Spółce Sater a szczególnie o ostatnim posiedzeniu wspólników.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego W.Wasińskiego o wprowadzenie punktu 4 pt.: „Stan budowy kanalizacji na terenie Gminy Kamieńsk.” Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o wprowadzenie w punkcie 9 porządku obrad punktu pt.: „Sprawozdanie Burmistrza z posiedzenia Związku Komunalnego Gmin Kleszczowie.”

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wprowadzenie w punkcie 10 porządku obrad punktu pt.: „Sprawozdanie z posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w

Radomsku.”

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wprowadzenie w punkcie 11 porządku obrad punktu pt.: „Informacja o Spółce Sater a szczególnie o ostatnim posiedzeniu wspólników.” Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Więcej propozycji nie zgłoszono do porządku obrad.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Stan budowy nartostrady i wiatraków na Górze Kamieńsk.
4. Stan budowy kanalizacji na terenie Gminy Kamieńsk.
5. Analiza oświadczeń majątkowych.
6. Sprawozdanie przewodniczących Komisji Stałych Rady Miejskiej.
7. Sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między Sesjami.
8. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
9. Sprawozdanie Burmistrza z posiedzenia Związku Komunalnego Gmin Kleszczowie.
10. Sprawozdanie z posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Radomsku.
11. Informacja o Spółce Sater a szczególnie o ostatnim posiedzeniu wspólników
12. Podjęcie uchwał.
13. Interpelacje i zapytania radnych.
14. Zakończenie sesji.

p u n k t 3

STAN BUDOWY NARTOSTRADY I WIATRAKÓW NA GÓRZE KAMIEŃSK.

Przewodniczący Rady powiedział, że pozwolił sobie zaprosić Prezesa KWB „Bełchatów”. Natomiast w jego imieniu oddelegowani zostali: Pani B.Olech i Pan W.Żerkowski.

Pani inż. B.Olech powiedziała: „Chciałabym przeprosić w imieniu Prezesa, że nie mógł osobiście przybyć na posiedzenie Rady, ale inne obowiązki nie pozwoliły. Jesteśmy tutaj z p. inż. Żerkowski wydelegowani żeby informacji satysfakcjonującej Państwa przekazać. Mam z sobą mapę o stanie zagospodarowania na dzisiaj stoku. W oparciu o pozwolenie na budowę, które otrzymaliśmy w grudniu 2003 r. Burmistrza Kamieńska, rozpoczęliśmy praktycznie realizację inwestycji polegającej na zagospodarowaniu tego stoku. Pozwolenie na budowę opiewa na 11 pozycji. Oczywiście nie wszystkie się da zrealizować natychmiast i jednorazowo. Rozpoczęliśmy od tych najtrudniejszych, czyli od kolejki linowej, od instalacji sztucznego naśnieżania, budowli budynku stacji dolnej i dodatkowo kabla zasilającego rejonu stok prowadzonego z Piasków, wodociągu wody pitnej i oświetlenie tego stoku. Na dzień dzisiejszy w sprawach formalno prawnych jesteśmy mocno zaangażowani, jeśli chodzi o częściowe dopuszczenie do użytkowania tych obiektów, tych elementów, które wymieniłam.”

Przewodniczący RM podziękował p. B.Olech i otworzył dyskusję.

Radny W.Kociniak zapytał: „Czy na 4 grudnia jest planowane otwarcie?”

Pani inż. B.Olech odpowiedziała: „My faktycznie planowaliśmy nie na 4 a na 5 grudnia, ale z uwagi na pogodę, jaka jest na dzień dzisiejszy, to tego otwarcia nie może być, bo żeby można było mówić o produkcji śniegu to musi być minusowa temperatura. Przede wszystkim musi być zmarznięty grunt.”

Radny W.Kociniak zapytał: „W dół też będzie można zjeżdżać?”

Pani inż. B.Olech odpowiedziała: „Są różne opcje kolei linowych, ale my zakupiliśmy taką, która ma możliwość zwożenia ludzi w dół. Te koleje są różnych gatunków i faktycznie nie każda zwozi ludzi, ale ta, którą my kupiliśmy zwozi ludzi.”

Radny T.Gaworski zapytał: „Jaki już jest koszt w tej chwili, a jaki do końca przewidujecie?”

Pani inż. B.Olech odpowiedziała: „Ja myślę, że to nie jest słuszne pytanie. To jest sprawa inwestora i na pewno jest to dużo pieniędzy. Na dzisiaj stok już jest oświetlony, bo oświetlenie funkcjonuje. Stok jest przygotowany w całości w zakresie i makroniwelacji i oczyszczenia. Cały teren, który jest w naszym posiadaniu na życzenie nadleśnictwa jest ogrodzony, bo takie mieliśmy warunki współpracy z nadleśniczym. Siatka zapobiegnie zjeżdżaniu w bok narciarzy oraz stwarzaniu zagrożenia przez zwierzynę. Jest wiele rzeczy, które wyniknęły i z zakresu współpracy z wszystkimi instytucjami: BHP i Sanepidem i ochrony środowiska i strażakami.”

Radny P.Secomski powiedział: „Rok temu widzieliśmy tutaj szkic inwestycji i jak teraz jest sprawa maty igielitowej? Czy to będzie na tych samych parametrach, co nam tu kiedyś przedstawiano, że 150 m stoku będzie pokryte igielitem? „Pocztą pantoflową” dostałem taką informację, że inwestor zastanawia się nad ułożeniem tzw. lodówki. Tj. po prostu zmrażanie podłoża dla pozyskania później sztucznej warstwy śnieżnej. Wiem, że taka „lodówka” to jest bardzo kosztowna inwestycja.”

Pani inż. B.Olech odpowiedziała: „O lodówce to na pewno nigdy nie mówiliśmy. Natomiast igielit i zmrażanie to są dwie różne rzeczy, bo igielit jest po to żeby działał w okresie letnim. Różne były koncepcje między innymi i taka, żeby zmienić lokalizację tego igielitu, co jest związane jednocześnie z koleją. Dlatego ta kolej zwozi ludzi, że ewentualnie ci, co nie zjadą igielitem, zjadą koleją. Ale na dzisiaj nie zrezygnowaliśmy z maty igielitowej i być może ją położymy a być może już nas nie będzie stać na realizację samej maty igielitowej na górze stoku. Jeszcze jest sprawa tego typu, że igielit musi być położony przy odpowiednim koncie nachylenia. Musi być, co najmniej 20⁰ nachylenia, żeby można było po igielicie jeździć. Jeżeli ten kąt jest mniejszy to jest za duże tarcie.”

Radny P.Secomski powiedział: „Jeszcze w planie były rynny saneczkowe. Czy będą zrealizowane?”

Pani B.Olech odpowiedziała: „My na dzisiaj z całego procesu inwestycyjnego, z niczego nie zrezygnowaliśmy. Rozpoczęliśmy tym, co w okres zimowy jest niezbędne i konieczne tj.: kolej, sztuczne zaśnieżanie, oświetlenie i budynek w zakresie zabezpieczenia tylko toalet, kas i obsługi goprowskiej, obsługi tej podstawowej. Na dzień dzisiejszy jesteśmy na etapie

pozwolenia na użytkowanie. W zasadzie zgodnie z przepisami to powinniśmy w połowie miesiąca mieć pozwolenie na użytkowanie i od nadzoru budowlanego z Radomska.”

Radny P.Secomski powiedział: „Wiem, że wykupiliście tereny przy podnóżu stoku i czy przyszłościowo planujecie rozwinąć bazę uprawiania sportów? Czy to otworzenie pływalni, czy kortów tenisowych, czy pola golfowego?”

Pani B.Olech odpowiedziała: „My zgłosiliśmy Państwu do studium i do miejscowego planu te nasze zamierzenia w zakresie rozbudowy tego elementu w tych 15 ha gruntów, które są w naszym posiadaniu o kolejne ponad 40 ha. To ma być ten kompleks rekreacyjno – sportowy na około 60 ha, w całości zwałowiska zewnętrznego w stronę od trasy narciarskiej. Natomiast, jeśli chodzi o jakieś nabywanie gruntów to przepraszam, ale my nie nabyliśmy żadnych gruntów.”

Radny P.Secomski zapytał: „Ale u podnóża?”

Pani B.Olech odpowiedziała: „U podnóża to jest to, co mieliśmy i mamy. My na dzień dzisiejszy, żeśmy nie nabyli żadnych gruntów. Owszem czynimy starania, ale to jest inny zakres.”

Radny P.Secomski powiedział: „Mam pytanie do Pana Przewodniczącego, czy my jako Rada mieliśmy takie informacje do zbycia dalszej ilości gruntów na stoku?”

Pani B.Olech powiedziała: „To nie jest, proszę Pana, zbycie gruntów. Przeznaczenie w miejscowym planie to jest tylko pokazanie, że kiedyś ktoś, jak będzie miał pieniądze to ten teren może przeznaczyć na kompleks rekreacyjno-sportowy. To przeznaczenie pozwoli na to, że będzie można przeklasyfikować grunty z kierunku leśnego na kierunek rekreacyjno-sportowy. To się w ogóle nie mówi ani o zmianie własności, ani o pieniądzech to jest tylko przeznaczenie gruntów, że może być rozwój w takim kierunku, takiego terenu w miejscowym planie wskazanym.”

Radny P.Secomski zapytał: „Czy Pan Burmistrz rozmawiał w tym temacie, że jest taka koncepcja w planie zagospodarowania przestrzennego?”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba odpowiedział: „Wszystkie wnioski, jakie spływały projektant, który zajmuje się teraz realizacją studium, uwzględnia. Jak Panowie radni będziecie zatwierdzali to studium uchwałą Rady, będziecie mieli to przedstawione.”

Przewodniczący Rady podziękował przedstawicielom kopalni za przybycie i udzielenie informacji.

Następnie powiedział: „W związku z drugą częścią punktu był zaproszony Prezes Elektrowni Wiatrowej na Górze Kamieńsk Pan B.Terlecki. Na dzień dzisiejszy żadnej informacji w tym temacie nie mamy. Przykro, że nikt nie przybył ani nie przedłożył informacji. Wiem, że kontaktował się z Urzędem i myślę, że Burmistrz wie trochę więcej spraw niż ja i proszę bardzo na ten temat coś powiedzieć. Na temat realizacji tej inwestycji.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Szanowni Państwo, spotkałem się z Prezesem Terleckim kilka dni temu. Poinformował, że stan budowy Elektrowni jest następujący: twa etap projektowania inwestycji. Wkrótce inwestor wystąpi do nas o warunki zabudowy, a następnie

po uzyskaniu tych warunków zabudowy do Starostwa powiatowego o wydanie pozwolenia na budowę. Przewidywany początek budowy: kwiecień, maj przyszłego roku.”

Przewodniczący RM powiedział: „Można tylko, proszę Wysokiej Rady, stwierdzić taki wniosek, że kiedy Panowie potrzebowali wejścia na temat to Radę bardzo widzieli, a teraz, jeżeli ocenić stan realizacji inwestycji to Radę mają „gdzieś”. Tak można ogólnie skwitować, Panów z Elektrowni Wiatrowej. Myślę, że kultura wymaga usprawiedliwienia się nieobecności, bo wiadomo, że różne są przyczyny i losowe i inne, takiej informacji nie było. Myślę, że punkt trzeci się wyczerpał przystępuję do punktu czwartego i proszę jeszcze, żeby tutaj goście zaproszeni, radni, którzy zabierają głos, żeby się zwracali, to tak kultura tego wymaga, do Wysokiej Rady, bo wiadomo obradujemy tutaj, ciało jest takie poważne jak Wysoka Rada i jeśli ktoś chce zabrać głos to proszę się zwrócić do Przewodniczącego o udzielenie głosu. To w kwestii formalnej.”

p u n k t 4

STAN BUDOWY KANALIZACJI NA TERENIE GMINY KAMIENSK

Przewodniczący RM powiedział: „Wiemy, że na terenie Gminy są prowadzone dwie budowy. Jedna to budowa kanalizacji sanitarnej w Barczkowicach, a druga budowa kanalizacji na ul. Szkolnej i Wieluńskiej.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział: „Stan na dzień dzisiejszy budowy kanalizacji w miejscowości Barczkowice wygląda następująco:

- ulica Słoneczna jest już wykonana w 100 %. Jest cała sieć plus przyłącza. Następnie ul. A.Mickiewicza: jest już wykonana sieć na odcinku od ulicy Słonecznej do ul. W.Polskiego i od paru dni rozpoczęły się prace na ul. W.Polskiego. Na ul. Mickiewicza jadąc od ulicy Słonecznej wykonywane są przyłącza na razie po lewej stronie. Po wykonaniu tych przyłączy i tych sieci będą wykonywane prawe strony przyłączy. Wszyscy mieszkańcy zostaną przyłączeni. Jeżeli aura dopisze to powinniśmy w tym roku te wszystkie prace zakończyć.
- Jeżeli chodzi o ul. Szkolną i Wieluńską, to ul. Szkolna jest już wykonana w 100 %. Jedynym, jest temat przyłącza do Szkoły Ponadgimnazjalnej. Wczoraj mieliśmy spotkanie: z Panem Dyrektorem B.Pawłoskim, z inspektorem Panem Jaśkim oraz Dyrektorem ZGKiM Panem Majem. Jesteśmy na jutrzejszy dzień umówieni z Panem Starostą. Tam będą tematy wyjaśnienia pompowni ścieków. Ul. Wieluńska, jesteśmy już tu przy Urzędzie Miejskim. Wykonywane są na razie tylko przyłącza po prawej stronie. Jak będzie wykonana sieć będą wykonywane przyłącza po lewej stronie.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja mam pytanie odnośnie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. To, co Pan mówił na ostatniej Komisji Rolnictwa, że to jest wyłącznie sprawa Starostwa i Dyrekcji Szkoły, żeby tą przepompownię budować. Czy to jest dalej na tym samym etapie?”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba odpowiedział: „Tak. Rozmawialiśmy wczoraj i jest taka sytuacja, że Pan Dyrektor zobowiązał się do tego, że dostarczy nam inwentaryzację wszystkich tych urządzeń. Geodeta dokona pomiarów, przedstawi to projektantowi. Projektant rozwiąże tą sytuację, jaka tam panuje, tą gospodarkę wodno-ściekową. Przede wszystkim z tego względu, że wiemy, że połączone tam jest wiele sieci kanalizacyjnych i deszczowych. Chodzi o to, aby na terenie tej Szkoły zostało wszystko rozwiązane. I okaże się czy przepompownia w ogóle

będzie musiała być, czy może okaże się, że tej przepompowni nie trzeba będzie zastosować. Na dzień dzisiejszy nikt nie jest w stanie tego powiedzieć. Muszą być już dokładne badania tam i pomiary przeprowadzone.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „To znaczy, Gmina z tego tytułu nie poniesie żadnych dodatkowych kosztów?”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba odpowiedział: „Nie. Oczywiście, że nie.”

Radny M.Ludwiczak powiedział: „Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych był dotychczas budynkiem, który był usadowiony na ul. Szkolnej. Miał czynną kanalizację i został w jakiś sposób pominięty. Pan twierdzi, że to jest wina wyłącznie Dyrekcji i to jest ich problem, że to Starostwo ma budować tą przepompownię. Natomiast Gmina z tego tytułu nie poniesie żadnych kosztów. Cieszy mnie, że Pan dalej tak twierdzi.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział: „No wie Pan, na czyimś podwórku nie będziemy my porządku wykonywali, prawda? Jeżeli ta gospodarka zostanie uporządkowana u Pana Dyrektora, na pewno zostanie podłączony do kanalizacji.”

Radny B.Pawłowski powiedział: „Ja uważam, że to nie jest tak do końca to, co Panowie mówicie. Pan Burmistrz Ziomba powiedział o wczorajszym spotkaniu. Byłem na tym spotkaniu. Tam troszkę inaczej rozumiem. Czy się zobowiązał Dyrektor, że zrobi inwentaryzację? Tak do końca to nie jest, że się zobowiązał. Zastanawialiśmy się nad tym, co trzeba by było zrobić. Co do kosztów, nie padały jakieś konkretne rozwiązania, że to albo jedna strona albo druga. Przynajmniej ja tak rozumiałem, że Gmina będzie częściowo partycypować w tych kosztach.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Jeżeli wyniknęłaby sytuacja pompowni to mówiłem, bylibyśmy w stanie zapewnić tą część budowlaną czyli wykonanie tej studni.”

Radny B.Pawłowski: „Czyli część Gmina by partycypowała. Ja bym chciał, żeby padło to słowo, żeby później radni nie byli zaskoczeni, że coś trzeba przegłosować.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział: „Nie. Na pewno nie będą głosowali.”

Radny B.Pawłowski: „Ja z tego wczorajszego spotkania rozumiałem, że jak będzie dobrze to część kanalizacji z budynku internatu, warsztatów uda się być może po przebudowie kolektora włączyć grawitacyjnie. Natomiast na pewną część kanalizacji trzeba będzie robić tę pompownię. Dyskusja była czy na dwie pompy czy na jedną pompę czy droższą czy tańszą, ale koszt takiej przepompowni 30 - 35 tys. zł.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Jeżeli by była kupowana kompletna, nowiutka pompownia i jeżeli by wyniknęła ta ekstremalna sytuacja, że należałoby tą przepompownię zainstalować. Bo jeżeli ten pomiar po prawej stronie okaże się, że jest w porządku to istniałaby możliwość przepięcia bez pompowni, bo tam jest maksymalny skok różnicy terenu. Ale to już technicznie, to powiadomi nas projektant i geodeta jak to wyglądało.”

Radny B.Pawłowski: „Ja wczoraj rozumiałem, że gdyby kolektor był położony około metra niżej to prawdopodobnie w ogóle takiej sytuacji by nie było, tylko grawitacyjnie by to spływało.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Mówił Panu też chyba projektant, że koszt przegłębienia tej kanalizacji byłby rzędu 150 tys. zł. Czyli bardziej ekonomicznie przemawia, żeby taką pompownię zastosować.”

Radny B.Pawłowski: „Tak. Tym bardziej, że nie wiadomo, kto będzie za nią płacił, ale przyjmując dla Gminy najgorszy wariant, że Gmina to sfinansuje to i tak jest taniej to 30 tys. niż 150 tys.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „No nie, Panie Dyrektorze. Wie Pan jak rozmawialiśmy. Mógłbym to rozwiązać w ten sposób, że zwrócić się do Pana z pismem, że w związku z sytuacją, jaka teraz istnieje, że rozdzielamy teraz kanalizację ogólnospławną na sanitarną i deszczową, zgodnie z ustawą, jaka obowiązuje, nie może Pan odprowadzać ścieków do kanalizacji deszczowej. I prosiłbym Pana o wskazanie i przedstawienie jakichś rzędnych, w którym miejscu miałbym Panu wykonać to przyłącze. Ja do tego miejsca, tak jak zresztą jest w dokumentacji, doprowadziłbym to przyłącze a Pan musiałby uporządkować tą sieć u siebie na terenie i podpiąć się pod to przyłącze.”

Radny B.Pawłowski powiedział: „Mówimy o dwóch różnych rzeczach. Oddzieleniu burzówki od kanalizacji sanitarnej i ja się z tym zupełnie zgadzam. Mnie chodzi o umożliwienie zrzucania ścieków sanitarnych, tylko sanitarnych do nowego kolektora i ten nowy kolektor jest za wysoko w porównaniu z możliwościami użytkownika, który zrzucił ścieki od lat czterdziestu. Bo ta szkoła istnieje 40 lat, ten kolektor też chyba istnieje, od kiedy ta szkoła powstała. Ten kolektor, który Gmina użytkowała i pobierała pieniądze od ludzi. My też mamy umowę podpisaną na zrzut ścieków i uczciwie za to płacimy. Ja rozumiem, że taniej jest kopać na głębokości 2, 2 m niż 3 - 3,5 m, ale z tego, co mi wczoraj powiedział projektant, jest problem techniczny, jeśli się kopie poniżej 4 m, bo wtedy jest kopanie na raty. Prawdopodobnie w tym układzie 3,5 m by wystarczyło.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba odpowiedział, że rzędne wyjść tam gdzie są te zbiorniki, te stare szamba są na 5-ciu metrach.”

Radny B.Pawłowski oświadczył, że prawdopodobnie nikt tego wcześniej nie sprawdził.

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział, że tam jest ciężko cokolwiek sprawdzić. Trzeba tam jakieś odkrywki robić, wodę zabarwiać.

Radny B.Pawłowski: „Jeżeli ryzykujemy kosztami pesymistycznymi, 150 tys. zł. na przegłębienie tego o ten metr. Jeżeli z drugiej strony ta przepompownia by kosztowała 35 tys. zł., która prawdopodobnie będzie musiała być przynajmniej z części starej szkoły, to takie badania to nie byłyby znowu takie koszty.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Ja Panu powtarzam, mogę takie prace wykonywać na swoim terenie. Ten teren jest powiatu i odpowiada za to powiat. Ja nie mogę tutaj ingerować w sprawy powiatu. Projektant zaprojektował przyłącze wg map, które posiadaliśmy, które są w Starostwie, które od Pana też wypożyczaliśmy. Inaczej go zaprojektować nie mógł. Na dzień dzisiejszy nikt nie jest stanie z tych dokumentów określić stanu faktycznego, jaki jest.”

Radny B.Pawłowski: „Ale jest część kanalizacji, gdzie ścieki spływają i do tego stanu faktycznego trzeba było się dostosować. Przynajmniej to wziąć pod uwagę i na

wcześniejszym etapie powiedzieć, że będzie potrzebna przepompownia i jak ten problem rozwiązać. Bo tą dokumentację, którą ode mnie macie to było już po wykopaniu kolektora.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Ale wie Pan w Starostwie też innych nie ma dokumentów. To, co zostało przez szkołę zinwentaryzowane i dostarczone do Starostwa to jest, a jeżeli te prace nie zostały zinwentaryzowane to takich dokumentów nie ma. Dlatego jest ciężko określić, na jakich głębokościach u Pana te kolektory tam biegly.”

Radny B.Pawłowski: „Ja myślę, że powiedzenie, że jesteśmy na etapie rozmów i uzgodnień w dobrym duchu rozmów jest najbardziej obrazujące.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „No jutro mamy spotkanie u Starosty. Wydaje mi się, że wszystkie sprawy zostaną ustalone.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Radnego Pawłowskiego proszę, aby te pytania były rzeczowe i konkretne, żeby to nie była szeroka dyskusja.”

Radny W.Kociniak: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja to tak kwestii formalnej, bo dziesięć minut Panowie rozmawiali i nic nowego, żeśmy się nie dowiedzieli. Ja bym proponował, żeby się skracać, żeby Przewodniczący nad tym czuwał. Jeżeli chodzi o tą kanalizację. Czy na ul. Szkolnej to jest tylko szkoła i nikt więcej nie mieszka? A co pozostali?”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział, że wszyscy są przypinani.

Radny W.Kociniak: „Kolektor jest za wysoko. Ja nie rozumiem takiego tłumaczenia, że nie można głębiej, bo by się domy przewróciły, albo nie można głębiej, bo są koszty. Jak robić byle jak to lepiej wcale? Zrobić połowę odcinka, ale dobrze. Nie można robić, jeżeli ludzie mają piwnice, jeżeli szkoła ma piwnicę robić kolektor tak jak na Piotrkowskiej 1,5m nie 2,5m jak na Szkolnej. Początek miał 1,5 m. dobrze dzięki naturalnym innym przeszkodom (chyba niezgodnie z projektem) zagłębiono kolektor na Piotrkowskiej, bo też był kładziony za płytko. To jest problem w całej naszej Gminie, uważam, nie tylko ulicy Szkolnej. Jeżeli powiemy mu rób Pan metr w ziemi, bo nie mamy więcej pieniędzy, bo to wystarczy, bo to będzie dobrze, to on zrobi metr w ziemi. No nie wiem czy do końca mam rację?”

Burmistrz G.Turlejski: „I od tego trzeba zacząć Panie radny, czy ma Pan rzeczywiście rację i czy Pan się zna na sztuce budowlanej kanalizacji. Kanalizacja na ul. Piotrkowskiej jak Pan wie, najtrudniejsza kanalizacja w całym mieście Kamieńsku i na Głowackiego. Daliśmy sobie radę bardzo dobrze. W zeszłym roku w miesiącu grudniu została skończona. Na początku rzeczywiście były zgrzyty, bo Pan tam je wywołał, ale potem po naszych rozmowach z mieszkańcami wszystko się unormowało. Dzisiaj wszystkie ścieki płyną prawidłowo. Sanitarne płyną odpowiednim kolektorem deszczowe też odpowiednim kolektorem. Jest rozdział zrobiony. Kolektor sanitarny jest po obu stronach ulicy. Są odbiory ścieków. Wszystko jest zgodnie ze sztuką budowlaną kanalizacji. Mamy wszystkie uzgodnienia prawne, co do tego tematu. Projektant, który to wykonywał dokonywał uzgodnień z mieszkańcami tejże ulicy. Jeżeli coś zostało zaniedbane, tzn., że nie zgłoszono projektantowi pewnych spraw do projektu. Nie wierzę, żeby projektant tego nie uzupełnił. Też niektórzy mają pretensję, że nie ma odbioru z korytarza wody, ale kiedy trzeba było wjechać ekipą i to zrobić mieszkaniac powiedział, nie. Dzisiaj chciałby, żeby to było zrobione. Dlatego bądźmy

ludźmi sprawiedliwymi i wiemy jedną rzecz, że jest zrobione dobrze wszystko prawidłowo, a jeżeli są małe jakieś uchybienia czy braki to na pewno nie z winy Gminy ani projektanta. Bo w tym momencie właściciel posesji powinien czuwać i wiedzieć, co ma na posesji.”

Radny M.Ludwiczak: „Ja się zgadzam z radnym Kociniakiem, że to trochę długo trwa i nie powinno to mieć miejsca na sesji, ale na komisjach nie możemy tego przerobić no to, kiedy takie informacje mamy otrzymać? Ja jestem zadowolony, że dzisiaj je wreszcie na sesji mogę otrzymać. Burmistrz jasno się wyraził, wcale nie będziecie tego głosować. No troszeczkę to niepoważnie powiedział Pan Burmistrz. I nie życzę sobie żeby jakiegokolwiek koszty Gmina z tego tytułu poniosła, bo Burmistrz zapewniał mnie, że Gmina z tego tytułu nie poniesie żadnych kosztów. Chciałbym wiedzieć proszę Państwa czyj to jest błąd i czy są jakiegokolwiek budynki na terenie naszej Gminy gdzie będzie miała miejsce taka sytuacja?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Ludwiczak ze strony Burmistrza nie padła ani jedna nie prawdziwa informacja dla Rady, ani dla społeczeństwa, ani dla innych jednostek organizacyjnych. Nigdy. To z całą mocą zaznaczam. Jeżeli chodzi o kanalizację na ulicy Szkolnej to Pan Burmistrz Ziemba dobrze wyjaśnił, że przegłębienie kosztowałoby Gminę 150 tys. zł. Natomiast zamontowanie pompowni będzie kosztowało około 20 tys. zł. Rachunek ekonomiczny jest chyba jasny i czytelny dla każdego. 130 tys. zł. zostaje w kasie Gminy, a to jest niebagatelna suma pieniędzy w tym przypadku. Druga sprawa to przecież projektant był u Pana Dyrektora Pawłowskiego w momencie budowy kanalizacji. Kontaktował się z Panem w tym temacie. W tej chwili nie dość, że ze strony Pana, to jest moje zdanie, temat jest mocno już opóźniony, bo trzeba by było reagować wcześniej, to może ta sytuacja jednak, mimo, że zaistniała, pozwoli na zrobienie porządku na placu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, jeżeli chodzi o kanalizację. A dlaczego to będzie dobre? Bo my przymierzamy się do przejęcia całego Zespołu na majątek Gminy. Bo niebawem na pewno Pan Starosta odezwie się i będzie chciał ten Zespół Szkół nam przekazać. Tak czy owak czekają ten Zespół Szkół wielkie zmiany. Bo jeżeli wejdzie tam Gmina to będzie robiła porządek po kolei. I dobrze żeby ta kanalizacja była zrobiona już nawet ze strony Pana Starosty, bo to jest jego majątek. Dlatego ja mam do Pana prośbę, że jeżeli jutro jest spotkanie u Pana Starosty i Pan Burmistrz Ziemba tam będzie, żebyście Panowie dołożyli wszelkich starań do rozwiązania problemu. Taką mam prośbę.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Burmistrzu mówi Pan, że to jest późno. A pytam się czy Pan informował kiedykolwiek Radę, że jest taki problem? Nigdy na komisjach nic takiego nie padło. Wszystko jest tak jak Pan to zawsze mówi, w najlepszym porządku. Do niczego nie ma problemu. Wszystko jest podpięte prawidłowo, wykonywanie idzie zgodnie z planem. Tak jak to za dawnych czasów komunistycznych, a nawet Panowie ponad plan pracujemy. Pan znowu przedstawił, że koszt przegłębienia tejże kanalizacji byłby 150 tys. Natomiast wybudowanie przepompowni kosztuje 30 tys. i Pan powiedział, że Gmina straciłaby 30 tys. No proszę Pana To sam się Pan przyznaje do tego, że my byśmy budowali przepompownię.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny, Pan mojej wypowiedzi w ogóle nie zrozumiał. Ja już nie będę tu z Panem polemizował, bo nie widzę sensu. Powiem tylko taką rzecz. Tu nie ma żadnego ukrywania, żadnej gospodarki z lat minionych nie ma, dlatego, że problem pojawił się chyba ze dwa czy trzy tygodnie temu, podczas wykonywania robót. Kiedy „gospodarka” chciała podejść pod Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych i zrobić przyłącza, wtedy pojawił się problem. Nie wiadomo było, do której studzienki trzeba było się przyłączyć. Tam kilka dni chodziły ekipy i badały ten problem. Nawet gospodarz tego obiektu, Pan Dyrektor, nie znał

dokładnej sytuacji, czym zawiaduje przypuszczam, bo gdyby wiedział to by na etapie projektowania problem przedstawił. Dzisiaj by nie było tego problemu.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jeszcze jedna uwaga formalna. Panowie radni i goście zaproszeni, proszę się zwracać do Wysokiej Rady.”

Radny B.Pawłowski: „Muszę zdemontować. Na etapie projektowania nie było żadnego projektanta w szkole. Nikt nie uzgadniał, nie pytał. Po drugie, problem się pojawił, pojawił się p.Burmistrz Ziemba, p.Trajdos, p.Maj w momencie, kiedy już kolektor był wykopany, był położony wtedy ten problem się pojawił. Więc tu trudno mówić, że na etapie projektowania nie zgłaszano pewnych rzeczy. U nas tego etapu nie było. Zrobiono, a później się zastanawiano, co z tym fantem zrobić.”

Z-ca Burmistrza P.Ziemba powiedział: „Ja sprawdzę, bo wiem, że pracownicy po ulicy Wieluńskiej przechodziły. Wiem, że podpisy były zbierane i sprawdzę czy u Pana takiej osoby nie było i nie zostały zostawione dokumenty, bo z tego, co wiem to wszystkie osoby na ul. Szkolnej i Wieluńskiej zostały powiadomione i takie dokumenty miały dostarczone.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Czy będzie Pan pytał Radę czy przejmiemy Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych i jak się to ma finansowo?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Sprawa przejścia tego obiektu, tej jednostki to już trwa około półtora roku, bo już Pan Starosta się dawno o to zwracał. Na forum Rady były takie rozmowy. I jak Pan dobrze wie, jeśli Pan dobrze zna kompetencje między Burmistrzem a Radą to winien Pan wiedzieć, że będzie to w drodze uchwały Rady Miejskiej, prawda? I za nim uchwała zapadnie i będzie przygotowana to będzie kontrasygnata Skarbnika na tej uchwale, że są pieniądze w budżecie. Tak, że do tego tematu jeszcze daleko. Ja tylko poruszam pewien problem i sygnalizuję, że ta sprawa wróci tu wkrótce na obrady Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Radny J.Kuliberda: „Wysoka Rado, dużo jest powiedziane teraz na ten temat. Temat jest nie potrzebny w tej chwili i ten czas zabrany. Ja odniosę się do projektowania. Panie Burmistrzu Ziemba, jeżeli by projektant projektował samolot i nie doprojektowałby do niego skrzydeł to on by nie latał. To wszystko jest na etapie projektowania i miał obowiązek projektant mając rządne od geodety, dotrzeć do Pana Dyrektora i sprawdzić, bo Pan mu za to zapłacił. Jeżeli powstał problem z podłączeniem Zespołu Szkół to już powinno to być wcześniej rozwiązane. Nie na tym etapie gdzie doprowadzona jest kanalizacja do wysokości szkoły i wówczas staje problem czy się podłączą czy się nie podłączą. Właścicielem jest Starosta, gospodarzem jest Pan Dyrektor i ta sprawa powinna być w tym trójkącie rozwiązana. Natomiast Pan Burmistrz rzucił hasło my przejmiemy szkoły ponadgimnazjalne. Hasło było rzucone. My to, kto?”

Radny T.Gaworski powiedział: „Wysoka Rado, nie wiem, po co właściwie my dzisiaj tyle dyskutujemy, kiedy ta kanalizacja, do której jest podłączone Liceum to są lata 60-te. Wtedy, kiedy budowano Liceum był przebudowany odcinek kanalizacji od Gminnej Spółdzielni do Kamionki. To było włączone w koszty budowy Liceum. Tyle lat istnieje ta kanalizacja. Oczywiście, ona była parę razy przez Gminę poprawiana, wymieniana części rur. Ponieważ tam wcześniej rosły drzewa to ta kanalizacja się zapychała. Trzeba było remonty robić. Ale to jest historia. Ja to dziwię się Staroście, że wydając pozwolenie na budowę nie zwrócił uwagi, że jego obiekt nie jest podłączony. Ja nie pamiętam, ale w jakiś sposób ta kanalizacja stała się, że ona tutaj niby jest zarządzana. Ale ona nigdy nie była przejęta przez Gminę. Zawsze to

było własnością szkoły. Tam jest jedno wyjście wspólne, które odprowadzone było do tego kolektora i ono było wyprowadzone z szamba, które jest tam na terenie szkoły. Ja uważam, że wtedy, kiedy było projektowane gdyby Starosta zawetował to trzeba by było zaprojektować przepompownię i dzisiaj nie dyskutowalibyśmy na ten temat. Bo projektant rozumiem, że od Państwa tu z Gminy dostał podkład geodezyjny, na którym jest naniesione wszystko. Dlatego nie bardzo rozumiem, dlaczego w momencie projektowania nie zostało to uwzględnione.”

Radny P.Secomski powiedział: „Wysoka Rado, ja bym zakończył ten problem kanalizacji ul. Szkolnej. Ktoś zawinił. Myślę, że Komisja Rewizyjna weźmie to w swoje ręce, przeanalizuje. Może zaprosimy projektanta i zobaczymy czy on miał te podkłady geodezyjne czy nie, bo ja bym to całkiem inaczej zrobił. Myślę Panie Przewodniczący, skończmy tą dyskusję, bo to jest jałowa dyskusja.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał: „Czy w związku z pozwoleniem na budowę tej kanalizacji była kontrola ze Starostwa i co stwierdziła?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra odpowiedział: „Było wykonane zgłoszenie, wszystkie dokumenty zatwierdzone przyjęte przez Starostwo. Była kontrola parę dni temu, obejrzała, stwierdzili, że zostaną do nas przesłane postanowienia, następnie odpowiednie decyzje. Będziemy musieli dostarczyć wszystkie dokumenty. Zostanie zbadana sprawa legalności budowy kanalizacji.”

Przewodniczący RM A.Kułak: Ale radny Kopicz zadał pytanie czy jest pozwolenie na budowę?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra: „Ja odpowiedziałem, że jest.”

Przewodniczący Rady: „Ale jest czy nie jest?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra: „Jest.”

Przewodniczący Rady: „Jest?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra: „Jest, które wydało Starostwo.”

Przewodniczący RM A.Kułak powiedział: „To ja w przerwie proszę mojego zastępcę, aby zadzwonił do Nadzoru Powiatowego i zapytał się czy jest takie pozwolenie.”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra oznajmił: „Ja je przyniosę tutaj i pokażę Państwu.”

Radny B.Pawłowski zapytał: „Czy przewiduje się połączenie kanalizacji z Grzędowa z kanalizacją tą tutaj z Barczkowicami, czy to będą oddzielnie?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra odpowiedział: „W tamtej kadencji Pan był również radnym i wszystkie koncepcje były już rozwiązywane przez byłego Burmistrza i tak zostało to projektantowi przekazane, bo wtedy już zostały z nim umowy zawarte na wykonywanie projektu na Barczkowice, na Grzędów. Wytyczne dostał on od poprzedników i jest tam temat taki, że kanalizacja ma być połączona Grzędowa z Barczkowicami i następnie ma to płynąć do jednej oczyszczalni.”

Radny B.Pawłowski: „Bardzo bym prosił o zwrócenie uwagi, jaki tam jest przekrój, bo tam

jest ta rurka ok. \varnothing 200, to się na pewno to zapcha, jeżeli cały Gorzędów, około 300 gospodarstw będzie przyłączone. Po drugie; tam są dwa domki na wysokości p. Ozgi i czy oba są podłączone do kanalizacji, czy jeden?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra odpowiedział: „Jeden. Dlatego, że projekt na Barczkowice był do zakrętu, do tego Pana po lewej stronie.”

Radny B.Pawłowski zapytał: „Panie Burmistrzu czy projektu w trakcie realizacji nie można korygować? Czy do tego jednego domu ciągnięto kanalizację 500 m, a ten drugi budynek stoi 10 czy 15 m dalej z tym, że trzeba zrobić przecisk po drugiej stronie? Czy ten drugi budynek to nie można od razu przeprojektować, rozszerzyć ten projekt i dołączyć?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra odpowiedział: „Wykonawca wykonuje umowę taką, jaką ma podpisaną z Urzędem. Taką miał podpisaną i takie miał wytyczne i tak zostały te odcinki podzielone, mapy, projekty wszystkie te rzeczy. Zostało to uzgadniane z Powiatem.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Panie radny Pawłowski, ten projekt, o którym Pan mówi i te umowy to były w poprzedniej kadencji zrobione. Pan był tam Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej. Dziwne, że Pan teraz te sprawy podnosi.”

Radny M.Ludwiczak powiedział: „Czy ta kanalizacja to była w poprzedniej kadencji robiona czy w tej? Ja sobie nie życzę, żeby Pan Burmistrz wracał do poprzedniej kadencji, bo dwa lata już urzęduje i powinien brać odpowiedzialność na siebie za to, co robi. Niech się Pan nie „wykręca sianem”, ani niech Pan nie próbuje sobie „coś” wycierać „czymś”, tylko niech Pan weźmie pełną odpowiedzialność za to, co Pan robi.”

Przewodniczący RM A.Kułak powiedział: „Jeszcze przed ogłoszeniem przerwy zwracam uwagę Panu Zastępcy, że informacji to cała Rada chce wysłuchać nie tylko radny Pawłowski i proszę się zwracać do Wysokiej Rady.”

Po przerwie Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Wiceprzewodniczącego Rady.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, na dzień dzisiejszy prace na ulicy Wieluńskiej są wstrzymane. Dziwię się, że tam koparka pracuje. To, co mi powiedział Kierownik Nadzoru Budowlanego, to poinformował mnie, że na dzień dzisiejszy prace na ul. Wieluńskiej zostały wstrzymane. Więc się pytam, Panie Przewodniczący, Panów Burmistrzów, dlaczego tam ludzie pracują. To wszystko się dzieje na zasadzie zgłoszenia, a Pan nas inaczej informował.”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra powiedział: „Wysoko Rado, w dniu 9.06.2004 r. było wypisane pismo do Starostwa Powiatowego, zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych, polegających na modernizacji sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w ulicy Szkolnej i Wieluńskiej. Taki dokument został dostarczony 11.06.2004 r. do Starostwa. Następnie w odpowiedzi na to zgłoszenie z dn. 11.06.2004 r. Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Radomsku na podst. art. 30 ust. 1 punkt 2 ustawy Prawo Budowlane przyjmuje zgłoszenie wykonania robót budowlanych polegających na modernizacji sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Szkolnej i Wieluńskiej w Kamieńsku. Czyli dokumenty zostały stosownie złożone. Ponieważ Starostwo taki dokument nam tutaj przesłało, że przyjęło i wyraziło na te prace zgodę. Od pracownika Pana Kępy dzisiaj dostałem postanowienie, które on dzisiaj też otrzymał, od Powiatowego Inspektora Nadzoru

Budowlanego, które wstrzymuje te roboty i co nam nakłada Pan Inspektor. Nakład nam obowiązek przedstawienia w tutejszym inspektoracie w terminie 30 dni od dnia doręczenia projektu inwentaryzacji wykonanych robót budowlanych w ilości 3 sztuk wraz z odpowiednimi uzgodnieniami, czyli zarządcą drogi. Takie uzgodnienia były wykonywane tak, że nie będzie problemu z dostarczeniem dokumentów. Geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej, czyli musi to geodeta dostać zlecenie, aby te prace, które zostały wykonane zinwentaryzował i należy przedłożyć ocenę techniczną w zakresie zgodności wykonania tych robót budowlanych ze zgłoszeniem, które zostało złożone do Starostwa Powiatowego. Pan Dyrektor dostał teraz polecenie, aby roboty budowlane zostały zatrzymane i tu jest taki zapis, że należy tą budowę zabezpieczyć te wszystkie wykopy mają być zasypane i do czasu wyjaśnienia sprawy budowy jest wstrzymana.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał: „Kiedy wpłynęło pismo ze Starostwa w sprawie wstrzymania robót? Bo na dzień dzisiejszy 3 minuty temu zostały wstrzymane roboty, koparka wstrzymała roboty i dlaczego tak się stało nie wiem, czy w związku z tym, że padły pytania na sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Pismo ze Starostwa wpłynęło w dniu wczorajszym około godz. 14³⁰ czy 15⁰⁰. było zadekretowane na pracownika inwestycji Pana Kempę. Pracownika wczoraj nie było. Dzisiaj to pismo zostało przez niego przejęte i widać, że Pan Kempa czyni dalszą powinność i informuje Pana Dyrektora o tym temacie. Tak, że tu żadnych zapóźnień nie ma. Szkoda tylko, że ktoś pisząc prawdopodobnie skargi do Nadzoru Budowlanego, to kolejna skarga jest na Burmistrza, powoduje zatrzymanie budowy tej kanalizacji w takim okresie, kiedy są naprawdę bardzo dobre warunki w dalszym ciągu do prowadzenia inwestycji. Chce zapewnić, że inwestycja będzie po kilku dniach dalej prowadzona, bo my dostaniemy następną zgodę od Starostwa na jej prowadzenie, bo wszystkie dokumenty są w porządku zrobione i chcę tylko powiedzieć, że już była skarga niektórych radnych na działalność Burmistrza odnośnie pasażu. Przyjechał Nadzór Budowlany i stwierdził, że jest wszystko w porządku. Szkoda tych kilku dni, proszę Państwa, że byśmy mogli budować kanalizację, a będzie przestój od dnia dzisiejszego. Ale trudno się mówi. Widać komuś nie zależy na ukończeniu tej kanalizacji w terminie i zaczyna się bawić w sposób nieładny mandatem radnego? Może to ktoś inny zrobił? Zobaczymy?”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Czyli jeżeli Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przyjechał i wstrzymał te prace, to nie rozumiem tego jak to się stało? Czy to na prośbę jakiegoś radnego to zrobił, czy też zgodnie z obowiązującymi go przepisami? Bo w tej chwili to Pan Burmistrz powiedział, że Pan Inspektor Nadzoru Budowlanego zrobił niezgodnie z przepisami.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Panie radny tłumaczyłem, Pan ma kłopoty widzę, z odbiorem przekazu logicznego i Pan drażni temat dalej. Ja wyraźnie powiedziałem, że nastąpiło tu wypisanie do nas postanowienia przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, a taki Inspektorat to działa tylko wtedy, kiedy wypisywane są jakieś skargi. Powiedziałem, że jakaś tam skarga chyba musiała być napisana przez radnego, może przez kogoś innego. Ja nie oskarżyłem tu nikogo w tym temacie i powiedziałem, że może. I powiedziałem, że kto bawi się w taki sposób, że zatrzymuje nam w tym temacie i w tych dniach jeszcze budowę kanalizacji to liczy na to, że my tej budowy nie skończymy. Chcę Pana zapewnić Panie radny i wszystkich tu Państwa pozostałych, że stracimy tylko niepotrzebnie kilka dni czasu, a budowa i tak ruszy, bo wszystkie dokumenty przygotowane na tą budowę są przygotowane prawidłowo, a Nadzór będzie badał teraz prawidłowość

przygotowanych dokumentów. I wyda nam ponowne pozwolenie do prowadzenia dalszej inwestycji.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jeśli można, Wysoka Rado, takie oświadczenie złożyć to, co ja wiem na dzień dzisiejszy na obecną chwilę z radnych Panie Burmistrzu nikt takiej skargi nie złożył do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego i proszę tutaj radnych nie tykać, nie szantażować w tym momencie, bo świadomie to mówię, bo na tyle to bym wiedział, że taka skarga wpłynęła. To proszę wyjaśniać tą sprawę. Fakt, faktem jest, bo powiem tylko tyle, załatwiałem sprawy służbowe w Starostwie, Pan Starosta tylko mnie zapytał na korytarzu: Panie Przewodniczący, co się dzieje z tą kanalizacją. Dlaczego nie chcecie podłączyć naszej szkoły? Mówię, Panie Starosto proszę z tym pytaniem nie do Przewodniczącego tylko do Burmistrza. Dobrze mówi to ja to wyjaśnię. Tak temat się zakończył.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie Przewodniczący, ja tu nikogo nie szantażuję i nikogo nie posądzam. Ja stawiam tryb przypuszczający, a do stawiania trybu przypuszczającego mam pełne prawo.

Radny T.Gaworski powiedział: „Wysoka Rado, z tego, co widać to Gmina nie ma pozwolenia na budowę. To, co Pan mówił, Panie Burmistrzu to jest zgłoszenie. A zgłoszenie to ma zupełnie inny charakter niż pozwolenie na budowę. Teraz rozumiem, dlaczego Starosta do końca nie wiedział, że nie jest podłączone Liceum. Bo zgłoszenie o rozpoczęciu budowy to trzeba złożyć na 7 dni przed rozpoczęciem budowy, a zgłoszenie na niektóre roboty remontowe wystarczy tylko zgłoszenie do Starostwa. Natomiast na inwestycje nowe no niestety jest potrzebne pozwolenie. Z tego, co Pan tu czytał wynika, że takiego pozwolenia na dzień dzisiejszy nie mamy. Czyli nie powinniśmy rozpoczynać w ogóle budowy.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Panie Przewodniczący chciałbym bezpośrednio odpowiedzieć Panu radnemu, tutaj pytanie jest akurat do mnie skierowane. Twierdzi Pan, że jest to niezgodnie. Proszę Pana, Starostwo przyjęło zgłoszenie? Przyjęło. Wydało stosowny dokument? Wydało. Na podstawie odpowiednich artykułów przyjęto to i jest wyraźny zapis, przyjmuję zgłoszenie wykonania robót budowlanych polegających na modernizacji sieci kanalizacji sanitarnej w ul. Szkolnej i Wieluńskiej w Kamińsku i wszystkie dokumenty do tego były załączone. Stosowne uzgodnienia z drogami, o zajęcie pasa, wyłączenia, opłaty. To wszystko Gmina robiła i robi do tej pory.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Jaki był wniosek do WFOŚ o dofinansowanie budowy kanalizacji: modernizacji czy budowy?”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba odpowiedział: „Wysoka Rado, modernizacji.”

p u n k t 5

ANALIZA OŚWIADCZEŃ MAJĄTKOWYCH.

Przewodniczący Rady zapoznał z pismem z Urzędu Skarbowego dotyczącym oświadczeń majątkowych radnych.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 5

Przewodniczący Rady powiedział: „Pan Burmistrz złożył doniesienie do prokuratury na trzech radnych. I ja powiem publicznie, bo dotyczy to też i mojej osoby. Ja na własną prośbę zwracałem się do Urzędu Skarbowego i powiedziano mi wyraźnie, niech Pan śpi spokojnie Pana oświadczenia są prawidłowe. Prawidłowo złożone są też oświadczenia pozostałych dwóch radnych. Myślę, że postępowanie się wkrótce zakończy, a my radni stosowne decyzje tutaj podejmiemy.”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział: „Ja jeszcze w tej kwestii, bo też jedno z tych oświadczeń mnie dotyczyło. Mam opinię prawną. Między innymi przeczytam do niniejszego wyjaśnienia, że w/w ustawa o samorządzie gminnym nie nakłada na radnego obowiązku podawania dochodów współmałżonka. A o to byłem posądzony. Podpisała kancelaria adwokacka.”

Przewodniczący Rady zapoznał z pismem z Urzędu Skarbowego dotyczącym oświadczeń majątkowych pracowników Urzędu.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 6

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja tylko chciałbym zwrócić tu uwagę Panu Burmistrzowi, że ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie, jeżeli się ma zastrzeżenia, że ktoś podał nieprawdę to należałoby, by Burmistrz zwrócił się do Przewodniczącego, jeżeli to dotyczy radnych, żeby się zwrócił do Dyrektora Urzędu Skarbowego o przeprowadzenie postępowania. Myślę, że tą informację o oświadczeniach majątkowych na podstawie fachowych Urzędów Rada przyjmie.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Ja tu Panie Przewodniczący, Wysoka Rado nie będę nad niczym ubolewał, dlatego, że złożyłem do Prokuratora doniesienie o podejrzeniu przestępstwa i Pan Prokurator to wszystko wyjaśni. Dokładnie znam ustawę o samorządzie i to, co mówi Pan Przewodniczący w tej chwili to tego mojego wystąpienia nie dotyczyło. I proszę się zapoznać, o co Burmistrz dochodzi u pana Prokuratora. Jako każdy obywatel naszego kraju naszej Ojczyzny mam prawo bezpośrednio zwrócić się do Prokuratora, jeżeli tylko widzę, że coś jest z prawem nie w porządku i to zrobiłem. A zrobiłem to za wiedzą i pozytywną opinią prawników, których zatrudniam w Urzędzie Miejskim w Kamieńsku. Jeżeli Pan Przewodniczący ma tutaj opinię, że może spać spokojnie, życzę Panu spokojnego snu w dalszym ciągu.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jeżeli nie ma pytań to uważam, że Rada przyjmuje informacje, które przedłożył Urząd Skarbowy. Ja uważam również, że nie mamy zastrzeżeń do oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych i przez pracowników Urzędu.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Zgodnie z ustawą o samorządzie, która nakłada na mnie obowiązek złożenia Radzie Miejskiej do 31 października sprawozdania z kontroli oświadczeń majątkowych kierowników jednostek organizacyjnych gminy, Z-cy Burmistrza, skarbnika gminy itd. Złożyłem to i to Radzie przedłożyłem. Taki dokument jest to w biurze Rady.”

p u n k t 6

SPRAWOZDANIE PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH RADY MIEJSKIEJ.

W pierwszej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska radny Zbigniew Górny.

Przewodniczący Komisji powiedział: „Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła jedno posiedzenie przed sesją w dniu 15 listopada. Na tym posiedzeniu były omawiane następujące problemy:

- stan dróg dojazdowych do pól,
- funkcjonowanie ujęcia wody we Włodzimierzu.

Te punkty będą dokończone na następnym posiedzeniu. Komisja zapoznała się również z materiałami i uchwałami na najbliższą sesję.

Następnie do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpozarowej radny Piotr Secomski.

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpozarowej P.Secomskiego.

Załącznik Nr 7

Następnie Przewodniczący P.Secomski powiedział: „W dniu 24.11.2004 r. nie mogłem przewodniczyć komisji. Przewodniczył Wiceprzewodniczący Komisji radny W.Wasiński. Jeśli Pan Przewodniczący pozwoli to może skrótowo przedstawi omawianą problematykę.”

Wiceprzewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpozarowej W.Wasiński: „Chciałbym się ustosunkować do tych punktów, które omawialiśmy na posiedzeniu 24.11.2004 r. Omawiając punkt dotyczący handlu artykułami spożywczymi i przemysłowymi poza miejscami do tego wyznaczonymi na tą komisję zaprosiliśmy ekspertów, Pana J.Mordarskiego z Urzędu Skarbowego z Radomska i Pana Grzegorza Kaczmarczyka z Sanepidu z Radomska. W wyniku dyskusji na ten temat stwierdzono, że osoby handlujące poza miejscami do tego wyznaczonymi mogą prowadzić tą działalność, jeżeli posiadają zezwolenia zgodnie z odpowiednimi zarządzeniami Urzędu Skarbowego i pod tym kątem mogą być kontrolowane jak też odpowiadać muszą wymogom higieny lub okazać decyzję, która zezwala im na taki handel i jednocześnie stwierdzając, że spełniają wymogi i zarządzenia Sanepidu przedstawione w dzienniku ustaw. Komisja do dyskusji na temat punktu, utrzymania czystości i porządku Gminy Kamieńsk, zaprosiła też Komendanta Policji w Kamieńsku Pana S.Tkacza i też poprosiliśmy Dyrektora ZGKiM Pana K.Maja i Komisja stwierdziła, że czystość i porządek w gminie to nie tylko papierki, ale to rudery po dawnym Wodrołu na ul. Kościuszki, to gruzy po budowli na ul. Głowackiego, rozwalona stodoła na ul. Zjednoczenia w Kamieńsku, to zaniedbany plac przy dawnym herbapolu na ul. Zjednoczenia, to mała ilość koszy na śmieci, to oznakowanie ulic. Poruszano też sprawę hałd śmieci przy cmentarzu i drogi do składowiska odpadów Sater, która jest usłana papierami śmieciami itp. Tymi sprawami zobowiązał się zająć Pan Komendant. Omawiano też sprawę utrzymania dróg podczas zimy. W tej sprawie wypowiedział się Pan Maj, który zapewnił, że gospodarka komunalna jest przygotowana do zimy i wypełniał będzie swoje obowiązki, na co podpisana jest umowa z Urzędem Miasta. Wspomniano też o montażu kamer w Gminie, co ułatwiłoby zachowanie porządku, ale o tej sprawie wspomniął już Przewodniczący radny Secomski. W wyniku obrad komisja wypracowała następujące wnioski:

wnioski skierowane do Pana Burmistrza:

WNIOSEK: „Komisja zwraca się z prośbą o zwrócenie uwagi na powstałe zanieczyszczenia terenu związane z transportem śmieci na Składowisko Odpadów Komunalnych w Kaśiu. Jednocześnie prosimy o spowodowanie usunięcia tych śmieci, a o przedsięwziętych krokach powiadomić Komisję bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpowodziowej.”

WNIOSEK: „Komisja wnioskuję o zakup pojemników plastikowych na piasek do celów utrzymania zimowego chodników. Do dnia 15.12.2004 r. prosimy o poinformowanie w/w komisji o realizacji wniosków.”

WNIOSEK: „Komisja wnioskuję o wycięcie starych i suchych drzew stojących w pasach drogowych na terenie Gminy Kamięnsk. W/w drzewa powinny być usunięte ze względów bezpieczeństwa. Do dnia 15.12.2004 r. prosimy o poinformowanie Komisję Bezpieczeństwa o podjętych działaniach w w/w temacie.”

WNIOSEK: „Komisja pyta na jakim etapie jest realizacja oznakowania ulic w Mieście i Gminie Kamięnsk.”

WNIOSEK: „Komisja ponownie wnioskuję o utwardzenie ul. Maszewskiego w Kamięnsku. Do dnia 15.12.2004 r. prosimy o poinformowanie Komisji Bezpieczeństwa o realizacji w/w wniosku.”

Wnioski skierowane do Pana Przewodniczącego Rady:

WNIOSEK: „Komisja wnioskuję o:

1. Przedstawienie wykładni prawnej niżej wymienionych zagadnień:
 - a) możliwość likwidacji budynku po dawnym Wodrołu na ul. Kościuszki w Kamięnsku,
 - b) zniszczonych pobudynków na ul. Głowackiego (naprzeciwko zlewni mleka w Kamięnsku),
 - c) zawalonej stodoły Państwa Kubickich na ul. Zjednoczenia w Kamięnsku.
2. W/w zagadnienia były przedstawiane w formie wniosków do Burmistrza – do dnia dzisiejszego brak ich realizacji.

WNIOSEK: „Komisja zwraca się z prośbą o wyjaśnienie spraw budowy drogi Danielów – Siódemka: 1) sprawy finansowe, 2) sprawy dokumentacji. Informacji prosimy udzielić na najbliższej Sesji.

Przy analizie projektu budżetu na 2005 rok członkowie komisji prosili Panią Skarbnik o wyjaśnienie. Ponieważ jest w nim wiele niejasności i niewiadomych w wyniku, czego stwierdzono, że sprawę mógłby rozwiązać tzw. budżet zadaniowy, który przedstawia szczegółowo plan zadań i procedury ich wykonania. Komisja zapoznała się też z materiałami na dzisiejszą sesję. Obrady zakończono o godz. 15⁰⁰.

Przewodniczący RM A.Kułak: „Dziękuję bardzo. Czy są pytania do Pana Przewodniczącego, czy obojgu Panów rozumiem, bo oba składali sprawozdanie?”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Małe wyjaśnienie Panu radnemu Secomskiemu. Nie ma takiego zarządzenia Burmistrza, żeby pisało, że nie wolno odbywać posiedzeń Komisji po godzinie 16⁰⁰. Jeżeli jest Pan w posiadaniu takiego dokumentu, że ja podpisałem, proszę przynieść i pokazać. Ja tylko prosiłem radnych, żebyście Panowie radni jak obradujecie od

ósmej czy od dziewiątej kończyli te obrady o 16-tej. Dlaczego? Dlatego, że to odbywa się na tej małej sali Urzędu Miejskiego. W urzędzie o 16⁰⁰ pracownicy zgodnie z porządkiem pracy, regulaminem i schematem organizacyjnym, opuszczają Urząd i w Urzędzie żaden z pracowników nie zostaje. Do Urzędu przychodzi sprzątaczką, która po stwierdzeniu, że nikogo nie ma w urzędzie, że wszystkie drzwi są pozamykane, przychodzi do Burmistrza i melduje mi ten fakt i ja opuszczam razem z zastępcą i sekretarzem wówczas Urząd wierząc, że jest tylko w nim jedna osoba. Jeżeli Komisje obradują to wstęp na posiedzenie komisji ma każdy obywatel. Ja wówczas, gdy nie będę mógł być w Urzędzie po 16-tej, bo nie zawsze tak się zdarzy, żebym ja mógł być, czy pan Burmistrz itd. Jestem zaniepokojony sytuacją, która się w tym Urzędzie dzieje. Ja się boję, po prostu o bezpieczeństwo Urzędu. Dlatego taka prośba była, ale zarządzenia Burmistrz nie wydał, bo chyba nie ma prawa wydawania takiego zarządzenia. To jest tylko i wyłącznie prośba do kolegów radnych. Co do wniosków które Pan radny Secomski zgłosił, sprawa przystanku, ja chcę powiedzieć, że to będzie wniosek którego Burmistrz nie zrealizuje, bo w budżecie nie ma takiego paragrafu na budowę tych rzeczy. Jeszcze jedna rzecz, że całonocne oświetlenie nie jest przewidziane Panie radny w budżecie. Ja uważam, że jeżeli podaje się wniosek to może podajmy od razu projekty zmian w budżecie. Tylko proszę zauważyć, że Burmistrz nie występuje o zmiany w budżecie. Tak, że Panowie radni to przegłosują, ale wniosek praktycznie nie będzie wykonany, bo nie ma takich możliwości. O czystości powiem; cały teren Gminy jest po przejęciu przeze mnie urzędu Burmistrza czyszczony. Sukcesywnie są czyszczone ulice, są czyszczone rowy, wykaszane rowy, wycinane drzewa. Ja nie jestem w stanie pewnych zaległości wyprostować z dnia na dzień. LAMPY oświetleniowe też są modernizowane. Teraz będzie to robione w Hucie Porajskiej. Tam będzie projekt uchwały budżetowej i będzie to robione w miejscowości Ozga do nartostrady. My zrobimy to z naszego budżetu jak Panowie radni wyrażą zgodę w Hucie Porajskiej. Natomiast KWB „Bełchatów”, tak żeśmy wynegocjowali, zrobi to w miejscowości Ozga. Tam gdzie te oprawy oświetleniowe są naprawdę niedobre próbujemy je wymieniać i to robimy. Robi to ZGKiM.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał wnioski pod głosowanie.

1. WNIOSEK: „Komisja wnioskuje o wygospodarowanie rur żelbetonowych w przekroju $\varnothing 400 \div \varnothing 500$ w ilości 9 szt. w celu budowy podestów dla pasażerów na przystankach autobusowych na Kalisku i Gałkowicach Nowych.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba powiedział: „Przed głosowaniem tego wniosku, Panowie radni, Wysoka Rado, jest taka sytuacja, że rur takich nie ma. W budżecie pieniędzy nie ma. A druga sprawa to nie jest nasza droga. Jest to droga wojewódzka. Jest to na terenie Gminy Bełchatów i chcący jakiegokolwiek pieniądze przeznaczać musimy mieć najpierw przecież uchwałę Rady. Musimy mieć porozumienie i nie tylko z Wojewódzka Dyrekcją, bo to podlega pod Pana Marszałka i takie porozumienie musi być zawarte z Marszałkiem.”

Radny J.Błada: „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, jeśli Pan Burmistrz mówi, że tego nie idzie zrealizować, że nie ma na to pieniędzy żeby kupić parę odpadowych rur? Na rów w Gałkowicach przez łąkę jeden i drugi, Rada przyznała pieniądze, to Burmistrz roztrwoniał i nic nie było zrobione. Jeśli się nie chce, to się nic nie zrobi tym kierunkiem. A ustalić z Zarządem Wojewódzkim, czy z Gminą Bełchatów to nie jest żaden problem. Od tego jesteście bierzecie pieniądze, żebyście robili.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Błada, Burmistrz, żadnych pieniędzy nie roztrwoniał. Burmistrz ma obowiązek przed każdym głosowaniem wniosku i uchwały przekazać Radzie,

że takich środków w budżecie nie ma. Ja to uczyniłem. A Pana radnego proszę żeby przyjął do wiadomości. Dalsze decyzje należą tylko i wyłącznie do Pana radnego.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ten temat, jeżeli chodzi o przystanki to się już ciągnie od początku tego roku. Tu chodzi o bezpieczeństwo dzieci wsiadających z danego przystanku do autobusu. Za chwilę będziemy głosować uchwałę i myślę, że w tych uchwałach się znajdują pieniądze po to, żeby te dzieci bezpiecznie wsiadały do autobusu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Wniosek można powielać przez osiem lat przez szereg kadencji. Jeżeli Rada nie zapewni dla tego wniosku pieniędzy w budżecie on nie będzie nigdy wykonany. I takie artykułowanie, że kiedyś był zgłoszony a niewykonany to nie jest do Burmistrza nie ma pieniędzy w budżecie i trzeba to przyjąć do wiadomości przed głosowaniem wniosku i proszę, żebyście Panowie radni to zrobili.”

Radny M.Ludwiczak: „To, co Burmistrz mówi, że nie ma pieniędzy to jest oczywiście nieprawda, bo pieniądze są. To, że drugi Burmistrz mówi, że to jest sprawa z drogą wojewódzką to też jest żaden problem, bo na ul. Słowackiego, co jest drogą krajową nawet, nie wiem czy Pan to z Premierem ustalał czy nie, ale ta droga jest zrobiona i chodnik jest zrobiony. Mnie chodzi o wniosek do Przewodniczącego Komisji, ja zgłaszałem na ostatniej sesji wniosek o rozpatrzenie budowy zatoczki bądź modernizacji przystanku. Chodziło głównie o bezpieczne wsiadanie i wysiadanie dzieci do autobusu szkolnego w miejscowości Pytowice.”

Przewodniczący Rady powiedział: „W najbliższym czasie będą komisje i będą omawiać projekt budżetu. Te wnioski przegłosujemy, umieścimy je i temat będzie rozwiązany.”

Radny T.Gaworski powiedział: „My może zagalopowaliśmy się za daleko. Ja uważam, że ewentualnie powinniśmy zobowiązać Burmistrza do przeprowadzenia rozmów i podpisania porozumienia, bo Rada jako tako nie może podpisać porozumienia z drogami.”

Radny W.Kociniak: „Wysoka Rado, takimi wnioskami to jesteśmy trochę zaskakiwani. Tych wniosków jest bardzo dużo. Ja bym proponował, żeby przemyśleć, żeby wszyscy radni przemyśleli i dopiero jakieś wnioski głosować. Bo tak to głosujemy wnioski, a później mówimy, że nie są realizowane. Moim zdaniem jak by dzisiaj nie głosował tylko na następnej sesji. Chyba nic się nie stanie, jeśli to ma być w przyszło rocznym budżecie uwzględnione.

Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa P.Secomski powiedział: „To może, jeśli chodzi o ten wniosek to wycofuję go, bo jak tu nadmieniał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, przegłosujemy na następnej sesji, bo i tak wiadomo, że nie ma środków.”

2. WNIOSEK: „Komisja wnioskuje o rozważenie możliwości całonocnego oświetlenia ulicznego całej Gminy.”

Przewodniczący RM A.Kuś poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 14 radnych. Za przyjęcie w/w wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

3. WNIOSEK: „Komisja powiela wniosek z posiedzenia Komisji w dniu 23.10.2003 r. o

modernizację lamp oświetleniowych oraz poszerzenie pola oświetlenia poprzez wycięcie drzew i krzewów w okolicy słupów oświetleniowych na drogach terenu Gminy Kamieńsk.”

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

4. WNIOSEK: „Komisja zwraca się z prośbą o zwrócenie uwagi na powstałe zanieczyszczenia terenu związane z transportem śmieci na Składowisko Odpadów Komunalnych w Kąsiu. Jednocześnie prosimy o spowodowanie usunięcia tych śmieci, a o podjętych krokach powiadomić Komisję bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej.”

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie

5. WNIOSEK: „Komisja wnioskuję o zakup pojemników plastikowych na piasek do celów utrzymania zimowego chodników. Do dnia 15.12.2004 r. prosimy o poinformowanie w/w komisji realizacji wniosków.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Zakup to się wiąże z pieniędzmi czy w budżecie to są te środki zabezpieczone na zakup pojemników? Nie ma tych środków zabezpieczonych.”

Radny W.Wasiński: „Jako przedstawiciel komisji uważam, że pieniądze można te cele przeznaczyć z utrzymania dróg podczas zimy. A tym bardziej wiemy, że nadwyżka z utrzymania dróg letnich została przekazana na utrzymanie zimowe i jest więcej tych pieniędzy. Takie pojemniki ustawić w kilku miejscach w Kamieńsku.”

Przewodniczący Rady A.Kułak powiedział: „Żeby pogodzić ten temat to ja może dam inną propozycję. Pojemniki to może rzeczywiście są koszty. Może w tych najważniejszych miejscach: na zakrętach, przy szkołach, rozwieść ten piasek w pryzmy, żeby on był dostępny w razie niemożności szybkiego dojechania i posypania w tych newralgicznych miejscach.”

Burmistrz G.Turlejski: „Utrzymanie dróg jest to zadanie Burmistrza, jest to kompetencja Burmistrza. Rada zapewnia w budżecie pewne środki Burmistrz to realizuje. Ja to realizuję dobrze, nie ma żadnych uwag, poza niektórymi uwagami, które w tym roku były do utrzymania dróg. Jest osoba z zakładu odpowiedzialna za to utrzymanie dróg. Będziemy w dalszym ciągu przy następnych sygnałach wyjaśniać wszystkie rzeczy. A o chodnikach powiem Panom radnym, że właściciel danej posesji ma za zadanie uporządkować chodnik przed swoim domem i latem i zimą. Wszędzie są właściciele posesji, czy to jest posesja gminna, szkolna czy prywatna. Tak, że wszystko to jest realizowane, a tam gdzie naprawdę istnieje niebezpieczeństwo będzie wyciąganie konsekwencji w stosunku i do właścicieli prywatnych i jednostek organizacyjnych gminnych w stosunku do Dyrektorów i innych jednostek z poza terenu naszej gminy. W zaszłym roku przed zimą wywiesiłem takie ogłoszenie na terenie całej Gminy, że odśnieżanie, utrzymanie chodników należy do właściciela posesji i w tym roku też będzie to zrobione. Nie było kłopotu w ubiegłym roku żadnych. To, co należało do Burmistrza, te wszystkie podległe jednostki bezpośrednio były odśnieżane utrzymywane i posypywane.”

Radny M.Ludwiczak: „Burmistrz powiedział, że odpowiedzialny za utrzymanie dróg jest zakład i nikt nie składa skarg, więc ja składałam skargę już na dotychczasowe utrzymanie drogi w Koźniewicach która jeszcze nie była posypywana jak był ten lód. Później raz przeszły. Jak było to oblodzenie, te pierwsze dni nawet raz nie było przejechane. Droga powiatowa, która jest utrzymywana też przez Gminę, bo porozumienie mamy, do Pytowice była posypana dosyć grubo piaskiem. Natomiast drogi gminne, za które my jesteśmy odpowiedzialni nie były posypywane. No, więc ja składałam oficjalną skargę, żeby Burmistrz nie mówił, że jest to wszystko pięknie robione. Droga w Koźniewicach nie była posypywana piaskiem i skargę powinien Pan przyjąć.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Co do utrzymania zimowego. W Koźniewicach były trzy razy sypane. Zaraz po tych opadach też był sypana. Znam tą sytuację, bo między innymi uczestniczę w tej akcji zimowej. Dopiero była później sypana tj. na interwencję Pani Sołtys, ale wcześniej też była sypana.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny, skargę to trzeba wnieść jak jest temat w danym dniu, a nie teraz, kiedy wszystko stopniało i trzeba można powiedzieć, że tam była astra lodu czy nie. Jak my to stwierdzimy, że była?”

Przewodniczący Rady A.Kułak zapytał: „Czy Pan radny Wasiński podtrzymuje ten wniosek?”

Radny W.Wasiński: „Tak podtrzymuję.

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

6. WNIOSEK: „Komisja wnioskuje o wycięcie starych i suchych drzew stojących w pasach drogowych na terenie Gminy Kamieńsk. W/w drzewa powinny być usunięte ze względów bezpieczeństwa. Do dnia 15.12.2004 r. prosimy o poinformowanie Komisję Bezpieczeństwa o podjętych działaniach w w/w temacie.”

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za podjęciem w/w wniosku do Burmistrza głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

7. WNIOSEK: „Komisja pyta, na jakim etapie jest realizacja oznakowania ulic w Mieście i Gminie Kamieńsk. Komisja prosi o udzielenie informacji w w/w temacie na najbliższej sesji.”

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

8. WNIOSEK: „Komisja ponownie wnioskuje o utwardzenie ul. Maszewskiego w Kamieńsku. Do dnia 15.12.2004 r. Prosimy o poinformowanie Komisji Bezpieczeństwa o realizacji w/w wniosku.”

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 14 głosami „za” przy 1 „wstrzymującym się”.

9. WNIOSEK: „Komisja wnioskuje o:

1. Przedstawienie wykładni prawnej niżej wymienionych zagadnień:
 - a) możliwość likwidacji budynku po dawnym Wodrołu na ul. Kościuszki
 - b) zniszczonych pobudynków na ul. Głowackiego (naprzeciwko zlewni mleka w Kamieńsku),
 - c) zawalonej stodoły Państwa Kubickich na ul. Zjednoczenia w Kamieńsku.
2. W/w zagadnienia były przedstawiane w formie wniosków do Burmistrza – do dnia dzisiejszego brak ich realizacji. Prosimy o informację na najbliższej sesji.

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

10. WNIOSEK: „Komisja zwraca się z prośbą o wyjaśnienie spraw budowy drogi Danielów – Siódemka: 1) sprawy finansowe, 2) sprawy dokumentacji. Informacji prosimy udzielić na najbliższej Sesji.

Przewodniczący RM A.Kułak poddał w/w wniosek pod głosowanie. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie.

Do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych Jarosław Kowalski.

Komisja Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych odbyła między sesjami jedno posiedzenie w dniu 25.11.2004 r.

Na tym posiedzeniu komisja przeanalizowała projekt budżetu na 2005 rok w działach dotyczących komisji.

Komisja przeanalizowała też wykonanie wniosków wypracowanych przez Komisje w 2004 r. Na 15 wypracowanych wniosków 6 zostało zrealizowanych, 8 wniosków zostało niezrealizowanych, 1 wniosek zrealizowany nieprawidłowo.

Ja rozumiem, że niektóre z tych wniosków, które komisja wypracowała wiążą się z dość dużymi kosztami finansowymi, dlatego my jako komisja tylko sugerujemy Panu Burmistrzowi o takiej konieczności, aby sobie wziął pod uwagę. Jednak niektóre z tych wniosków, które nie zostały zrealizowane nie ciągną za sobą aż takich wielkich kosztów, typu zakup farb czy gipsu do remontu świetlicy w Pytowicach.

Komisja zapoznała się też projektami uchwał na dzisiejszą sesję, zarządzeniami Burmistrza oraz pismami, które wpłynęły do biura Rady.

Będąc przy głosie, chciałbym odpowiedzieć radnemu M.Ludwiczakowi na temat zatoczki, ze

komisja będąc w świetlicy w Pytowicach w dniu 12.10. 2004r. też widziała taką potrzebę, żeby tą zatoczkę dla autobusu wykonać i wypracowała taki wniosek który brzmi:
Komisja wnioskuje o wykonanie zatoczki dla autobusu szkolnego obok świetlicy w Pytowicach.

W następnej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu i Finansów Jan Błada.

Komisja Planowania Budżetu i Finansów na posiedzeniu, które odbyło się 23.11.2004r. przyjęła protokół z ostatniego posiedzenia oraz go zatwierdziła.

Komisja analizowała wykonanie budżetu za III kwartały bieżącego roku, do którego miała pewne zastrzeżenia.

Komisja wniosła dodatkowy punkt, uchwalenie budżetu na rok 2005, który przedstawiła Pani Skarbnik M.Ozga, celem przeanalizowania go na komisjach.

Komisja zapoznała się z pismami oraz projektami uchwał na sesję.

Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w okresie międzysesyjnym złożył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Kociniak.

W załączeniu do protokołu – sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej **Załącznik Nr 8**

Burmistrz G.Turlejski: „Wysoka Rado, Panowie radni, ja uważam, że Komisja Rewizyjna to kontroluje działalność Burmistrza, że wydaje werdykt w formie, że coś jest dobrze zrobione, źle, a nie w formie, że ma ciągle wątpliwości. Panowie rzućcie cień na moje funkcjonowanie bez przerwy podkreślając, że komisja ma wątpliwości. Jeżeli ma wątpliwości to powiedzcie, jakie ma wątpliwości. I bardzo proszę, żebyście kontrolowali to, co Burmistrz robi i wydawali werdykty. Wszystkie dokumenty, jakie komisja prosi są przesłane. Ja jestem w posiadaniu setek dokumentów, które leżą u Pana Burmistrza, możemy wszystko pokazać. To, w którym dniu zostało przesłane i na jaki wniosek Komisji Rewizyjnej.

Sater, za mały udział Burmistrza, no przecież to Burmistrz na bieżąco kontroluje działalność firmy „Sater”. Jest na wszystkich spotkaniach wspólników. Odwiedza Sater na miejscu. To Burmistrz trzykrotnie pisał do WIOŚ-u na sygnały różnych osób w sprawie składowania odpadów. To Burmistrz działał jak bramki radioaktywne były włączone. To Burmistrz sprowadził ludzi tutaj z Łodzi, Radomska i Piotrkowa, przedstawiciele z różnych uniwersytetów, którzy powiedzieli, że Burmistrz dobrze w tym czasie postąpił, chociaż niektórzy radni uważali, że Burmistrz źle zrobił, że powiadomił wszystkich o zadziałaniu bramki radioaktywnej. Chociaż Burmistrz nie dowiedział się nie od Dyrektora, który funkcjonuje tam w firmie Sater tylko dowiedział się telefonem z Warszawy od człowieka, któremu serce drgnęło nad naszym wspólnym losem, co by się mogło stać gdyby ta dawka promieniowania byłaby większa. Burmistrz dobrze sprawuje bezpieczeństwo nad całą Gminą i dobrze, żeby to Komisja Rewizyjna również widziała, a jak widzi, że źle to proszę podać dowody, że źle jest to robione. Tutaj, jeśli chodzi o firmę Sater również dzisiaj mam też szereg informacji i wszystkie dokumenty, jakie są w posiadaniu Burmistrza są przekazywane zaraz do biura Rady Miejskiej stosownymi pismami. Jako dowód możemy służyć datami przesłania pism i czego pisma dotyczyły Panu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej. Budżet, Burmistrz w terminie przekazał do biura Rady Miejskiej zgodnie ze sztuką

budżetową wszystko jest zawarte i upoważnił Panią Skarbnik, z którą był w stałym kontakcie, że przy obecności na komisji ma poinformować wszystkich radnych, czego dany zapis dotyczy. Jeżeli Panowie radni uważają i mają taki wniosek, że mamy tam maszynowo coś nanieść to proszę taki wniosek do mnie skierować. Wniosek zostanie wykonany. Ja skierowałem budżet tak jak powinno to być skierowane. Jak było robione w latach poprzednich.

Przepompownia na ul. Głowackiego zakupił Urząd a kanalizację robił zakład. Stwierdzam jednoznacznie, że Burmistrz prawidłowo to zrobił, żadnego przestępstwa w tym temacie nie ma i szkoda, że komisja się go doszukuje, bo go tam naprawdę nie ma.

Dobrze, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej składa wniosek, że radni powinni się doszkolić pod względem kompetencji Burmistrz - Rada. Był Pan na spotkaniu u Pana Wojewody z Panem Dyrektorem Generalnym Urzędu i Pan Dyrektor...”

Przewodniczący RM A. Kułak: „Później będziemy dyskutować.”

Burmistrz G. Turlejski: „Ale proszę mi nie przerywać. Pan mi postawił zarzuty o kompetencjach, więc ja odpowiadam, że Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej będąc tam wyraźnie słyszał, co powiedział Pan Dyrektor Generalny, że naruszyliście Panowie moje kompetencje. Przynajmniej w przypadku występowania w imieniu Gminy i też inne kompetencje. Jest mnie wiadomo z Internetu, że Pan Wojewoda uchylił uchwałę Rady Miejskiej o zmianach w statucie. Nie wiem Panie Przewodniczący czy pismo do Pana dotarło, ale w przerwie spróbuję się skontaktować z Panem Dyrektorem, Szukdlarkiem z zapytaniem czy wysłał go, bo w Internecie jest opublikowane, ja go jeszcze nie mam.

Jeszcze świetlica w Aleksandrowie. To Burmistrz wykrył, że stoi na dwóch prywatnych działkach, chociaż jest świetlicą gminną. Zwrócił się do Rady żeby wykupić te działki, żeby budynek stał i ludziom służył. Jedną działkę wykupiliśmy, ale druga działka uchwałą Rady i kwota opiewała, na 5 tys. zł. Nie mogliśmy jej kupić, bo właściciel chce 10 tys. zł. Jest przygotowany praktycznie projekt uchwały, ale ja go nie poddam pod głosowanie, bo nie mam środków w budżecie, Pani Skarbnik nie da kontrasygnaty. Cóż z tego, że Rada uchwali jak Burmistrz tego nie wykona? Tylko to poddam pod głosowanie, na co mam pieniądze. W przyszłym roku w budżecie tam są zafiksowane pieniądze i zaraz na pierwszej styczniowej sesji zostanie to wszystko przekazane radnym do rozpatrzenia. Jeżeli radni wyrażą zgodę, uchwałą Rady, że należy wykupić tą działkę za podwójną cenę, Burmistrz to wykupi.”

Radny M. Ludwiczak: „Panie Burmistrzu Komisja ma wątpliwości, bo jeżeli chce sprawdzić jakiegokolwiek dokumenty to prosząc o nie okazuje się, że są w Prokuraturze. Jeżeli chodzi o procedurę przetargową, jaka była w zakładzie, to te dokumenty są w Prokuraturze i dlatego Przewodniczący słusznie powiedział, że mamy wątpliwości i te wątpliwości komisja może mieć.

Jeżeli chodzi o zastrzeżenia do budżetu. Oczywiście. Jeżeli jest budżet i nie mamy części opisowej, która się należy każdemu radnemu i my żądamy tego, powinniśmy to otrzymać zgodnie z naszymi uprawnieniami.

Jeżeli Pan mówi, że nie ma pieniędzy na Aleksandrów. Ile razy zgłaszał Pan zmiany w budżecie na 2004 r. i ile razy w tych zmianach umieścił Pan 5 tys. na wykup tej świetlicy?”

Burmistrz G. Turlejski: „Jeśli chodzi o sprawę z Saterem to Panie radny Burmistrz złożył wcześniej doniesienia do WIOŚ-u i to kilkakrotnie na działalność firmy Sater, którą tu Pan między innymi sprowadzał do tej Gminy. Burmistrz wcześniej to zrobił referendum, żeby ludzie się wypowiedzieli czy chcą tą firmę mieć czy nie. Tak, że zarzuty to kierować raczej pod swoim adresem. Sprawa dalsza jest bardzo ważna. Wątpliwości, które Komisja

Rewizyjna ma a Pan radny stwierdza, że Komisja ma prawo mieć wątpliwości, bo nie ma dokumentów. Tak, nie ma tych dokumentów, bo są w Prokuraturze, która bada pewne sprawy, które Burmistrz tam zgłosił. I dlatego bada je na podstawie dokumentów. Jak nie ma dokumentów to ja się pytam jak Komisja może mieć wątpliwości? Jak można kogoś za coś oskarżać jak nie ma dowodów na to oskarżenie? Skoro nie ma dokumentów to proszę nie wygłaszać, nie zaciemniać Burmistrza, że są wątpliwości, bo takich wątpliwości mieć nie można. Wątpliwości powstają na bazie dokumentów, których można nie zrozumieć. I o to mam pretensje do Pana Przewodniczącego i radnych, którzy prowadzą Komisję Rewizyjną.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Burmistrzu, jak Pan tak dobrze kontrolował ten Sater, czy pisma z WIOŚ-u z Piotrkowa przeszły przez Pana ręce, gdzie było podane, że w 2002r. i 2003 Sater składował 500 tys. ton śmieci a wykaz do Marszałka Województwa Łódzkiego był 300 tys. ton śmieci, w 2003 r. ponad 600tys. ton śmieci, a do Marszałka - 320 tys. ton śmieci? Czemu nie było interwencji z Pana strony? Dopiero Komisja Rewizyjna się tym zajęła i wysłała do Marszałka za pośrednictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku o zbadanie tej sprawy. I tu było wystąpienie Komisji wcześniej Panie Burmistrzu, bo to można sprawdzić, kiedy Pan występował a kiedy te dwie połączone komisje występowały, a kiedy sprawa się zajęła Komisja Rewizyjna.”

p u n k t 7

SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA UCHWAŁ I WNIOSKÓW. DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA MIĘDZY SESJAMI.

Burmistrz Kamieńska G. Turlejski zdał sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie.

Załącznik Nr 9

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu, trzech radni zostali przez Pana odwołani z Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i jeszcze dwie osoby. Jedna z nich to osoba, która była przewodniczącą komisji z kompetencjami. 12 lat pracowała w tej komisji. Czym się Pan kierował, że odwołał Pan radnych i Przewodniczącą Panią Miszczyk z tej Komisji, bez rozmowy?”

Burmistrz G.Turlejski: „Na podstawie prawa, które daje Burmistrzowi prawo powoływania i odwoływania członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uznałem, że komisja pracuje słabo, wolno, należy odnowić komisję i skierować pracę tej komisji trochę na inne tory. Mam do tego prawo i z tego prawa skorzystałem. To należy do moich kompetencji. Ja chciałbym Panu radnemu powiedzieć, że ja nigdy nie pytałem Pana radnego, dlaczego Pan za daną uchwałą głosował albo nie, bo przypuszczam, że dostałbym odpowiedź, że to są moje kompetencje i mam do tego prawo. Proszę moje prawo też uszanować.”

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu, jeżeli dbamy o finanse gminne to ci trzech radni nie otrzymywali z tego tytułu żadnych diet, bo radny nie może. Następni jak przyjdą będą te diety otrzymywać. Szkolenia muszą być itd. Ma Pan prawo, ale to nie jest taka odpowiedź, że przyczyną tego jest, że ja mam takie prawo.”

Burmistrz G.Turlejski zapytał: „Mogę odpowiedzieć Panu radnemu?”

Radny J. Kuliberda odpowiedział: „Nie Panie Burmistrzu, nie chcę odpowiedzi żadnej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Cały czas Pan dąży do polemiki ze mną w swoich wypowiedziach. Ja Panu odpowiedziałem normalnie, a Pan spłaszcza moją wypowiedź.”

Radny W.Wasiński powiedział: „Ja mam sprawę odnośnie zarządzenia w sprawie zmiany w ZGKiM i chciałbym się dowiedzieć, dlaczego nie zostało nam przedstawione do zatwierdzenia na sesję. Ja rozumiem, że zarządzenia dotyczące zmian w budżecie zostały napisane na podstawie uchwał, które zatwierdziliśmy i tu do tego nie wnoszę żadnych zastrzeżeń. Natomiast do tego zarządzenia jak również do zarządzenia odnośnie komisji alkoholowej mam, ponieważ nie zostało nam to przedstawione i ja prosiłbym Pana Burmistrza albo Panią Prawnik, aby nam to wyjaśniła.”

Burmistrz G.Turlejski: „Jeśli chodzi o zmianę komisji alkoholowej to jest z przed dwóch dni to jeszcze trafi do Rady. Nic tu nie zostało naruszone. A jeśli chodzi o sprawę zakładu to sprawdzę czy nie przesłałem tego pisma do Rady. Sprawdzę i po przerwie odpowiem.”

Przewodniczący Rady oznajmił: „Mamy to. Do Rady wpłynęło, ale niedawno. W tym tygodniu wpłynęło.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Panie Burmistrzu, pod kogo podlega ulica Sportowa? Bo mówił Pan, że Gmina nie odpowiada za porządek na terenie cmentarza, to się pytam czy Gmina jest odpowiedzialna za nieporządek na ul. Sportowej?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Tam są pojemniki wybudowane przez właściciela obiektu. Prawda? Pan radny wyraził zgodę jako członek Zarządu poprzedniej kadencji na budowę tych pojemników.”

Radny M.Ludwiczak powiedział: „Pan jest gospodarzem, dlatego Pana pytam, kto jest właścicielem tej drogi, kto za nią odpowiada i zgłaszam Panu, że na ul. Sportowej jest straszny bałagan i kiedy on zostanie usunięty?”

Burmistrz G.Turlejski: „Pana wniosek został przyjęty, zostanie skontrolowany a informuję Pana, że ulica Sportowa jest to ulicą gminną.”

Radny M.Ludwiczak: „Mówił Pan, że brak środków jest na zatoczkę w Pytowicach. Przez ostatni okres od 13 października do 30 listopada zgłosił Pan 10 zmian do budżetu. Czy zgłosił Pan, choć jedną w całym ubiegłym roku już nie mówię w tych dziesięciu, na temat poprawy bezpieczeństwa wsiadania i wysiadania dzieci i budową bądź modernizacją zatoczki w Pytowicach?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Burmistrz złożył kilka zmian w budżecie, ale Pan radny jak i cała Rada mają prawo dokonywania tych zmian na swoje wnioski i niech mi Pan radny powie czy Pan radny złożył wniosek do zmian w uchwale w budżecie w sprawie budowy zatoczki autobusowej? Burmistrz nie złożył, bo Burmistrz powiedział wyraźnie, bo od dwóch lat mówi, że problem zatoczek do rozwiązania jest problemem kompleksowym na terenie całej Gminy. Nie tak byle jak tylko tak jak należy ze standardem, żeby zostało to na lata. I w tym temacie Burmistrz nie zgłaszał wniosku, ale Pan Radny mógł taki wniosek zgłosić, jako również uprawniony podmiot wtedy, kiedy Burmistrz występuje ze zmianami w budżecie. Ma prawo. Nie zgłaszał Pan tego. Ale widzi Pan winę Burmistrza. Ja odpowiadam za politykę

budżetową za budżet i stawiam takie wnioski, jakie moim zdaniem są Gminie najbardziej potrzebne.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Burmistrzu temat zatoczki w Pytowicach to ja zgłaszałem od ponad pół roku. Pan się podjął, że Pan znajdzie pieniądze w budżecie na realizację tego zadania i takie tłumaczenie, że jest brak pieniędzy w budżecie na realizację tego zadania to nie jest żadne tłumaczenie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja powtarzam jeszcze raz. Przygotowuję zmiany do budżetu uchwałą budżetową i Pan radny ma teraz do tej uchwały wnieść swoje zastrzeżenia i zmiany. Jak Rada by to przegłosowała i byłyby te pieniądze Burmistrz musiałby to wykonać.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Co się zmieniło w umowie o najmie świetlic?”

Pani Skarbnik M.Ozga odpowiedziała: „Jest podpisana stosowna umowa, jeżeli np. ktoś z osób fizycznych chce wykorzystać tą świetlicę na wesele.”

Radny P.Secomski powiedział: „Pan Burmistrz nadmienił, że radni mają prawo do propozycji wniosków, co do budżetu. Ja składałem wniosek jeszcze w tamtym roku, jak jeszcze byłem z Panem w koalicji i ani jeden nie był zrealizowany:

- budowa zatoczki przystanku autobusowego we wsi Szpinaków – niezrealizowane.
- konserwacja, czyszczenie rzeki Jeziorki, Kamionki i rowów gminnych – częściowo.
- naprawa dróg w Szpinalowie Górnym – nic niezrobione.
- modernizacja drogi w Koźniewicach tzw. Podolszynka – nieujęta.
- utwardzenie Danielów w kierunku drogi DK-1 w kierunku stacji paliw Dąbrowa – niezrealizowany.
- wymiana lamp oświetleniowych w Szpinalowie – częściowo zrealizowane.
- Huby Ruszczyńskie, Koźniewice – nie zrealizowane.
- likwidacja wysypisk śmieci – niezrobione.

Po co my radni mamy składać do Pana Burmistrza propozycje i wnioski, co do budżetu, jeśli nic nie jest ujęte?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny ja naprawdę doceniam to, co Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział, że radnych trzeba doszkolić. Jak najbardziej. Trzeba Panów radnych doszkolić w przygotowaniu budżetu, kto ma prawo składać zmiany w budżecie, kto ma prawo składać wnioski do uchwały przygotowanej przez Burmistrza zmian w budżecie.”

Przewodniczący Rady oświadczył: „Wiemy to Panie Burmistrzu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale proszę mi nie przeszkadzać. Panie Przewodniczący stwierdzam, że Pan faworyzuje radnych w długości mówienia a mnie Pan przerywa i to po raz kolejny. I trzeba to dokładnie określić, bo ja widzę, że wkrada się tu pomiędzy Panów radnych niewiedza. Jeżeli radni przedstawiają Burmistrzowi do projektu budżetu jakieś 200 podpunktów, ja wiem, że gdyby budżet miał 75 czy 100 mln zł. to byśmy to wszystko wykonali w przeciągu dwóch, trzech lat i nie było by takich wniosków. Ale nasz budżet jest 10 razy mniejszy. Są palące problemy najróżniejsze i tu trzeba w sztuce budżetowej znaleźć kompromis. Co wykonać w pierwszej kolejności, co zostawić na późniejsze etapy? Co wykonać na miarę naszych środków i żeby to służyło dość długo, żeby nie było tzw. prowizorką? I Burmistrz jako osoba gospodarująca tym budżetem i tymi projektami składa swoją wizję budżetową dla Gminy na teren Gminy na ręce radnych. Panowie radni w tym

budżecie zawierają swoje zmiany. Jeżeli Pan ma do mnie pretensje, to ja się zapytam, dlaczego (bo to Rada uchwała), dlaczego Rada nie uchwaliła tych rzeczy, o których Pan mówi tylko uchwaliła inne sprawy? Nie da się wszystkiego pogodzić i musi Pan zrozumieć, jaka jest specyfika działań budżetowych w ciągu danego roku.”

Przewodniczący RM A.Kuśak: „Pan ładnie teraz powiedział, tylko niedawno w telewizji Pan powiedział, że jeżeli Rada nie uchwali Pańskiego budżetu to Pan ją rozwiąże.”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, nie tak powiedziałem. Niech Pan nie mówi, że prawda to jest tylko tak jak Pan mówi. Ja stwierdziłem wyraźnie, że jeżeli Rada z budżetem będzie robiła to samo, co z ostatnimi uchwałami budżetowymi to zwrócę się do mieszkańców o referendum w sprawie rozwiązania Rady.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Nie tak było, ale nie polemizujmy.”

Burmistrz G.Turlejski oznajmił: „Tak było proszę Pana. Ja wiem, że ja mam jeden głos a radnych jest 14 przeciwko mnie. Mogą machać i przy moich wypowiedziach różne dźwięki wydawać.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja w sprawie dotyczącej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Wiem, że takie ma Pan prawo, może Pan w każdej chwili zmienić tą komisję. Chciałbym zapytać, dlaczego Pan zmienił skład komisji rozwiązywania problemów alkoholowych w Kamieńsku.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie Wiceprzewodniczący ja już na to pytanie kilkanaście minut temu odpowiedziałem, czy Pan tego nie słyszał?”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik: „Nie słyszałem.”

Burmistrz G.Turlejski: „Więc odpowiadam Panu jeszcze raz. Mam kompetencje w sprawie powoływania Komisji i odwoływania poszczególnych ich członków i z tej kompetencji skorzystałem, dlatego iż uważam, że komisja słabo pracowała.”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik: „Jeżeli ta komisja pracowała to częściowo nie pobierała żadnych diet, pracowała społecznie. Mam pytanie czy Pani Z. Roźniatowska, A. Maniecka, A. Stolarski, E.Białek są członkami Stowarzyszenia Przyjaciół Miasta Kamieńska?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Jest tylko Roźniatowska, Maniecka i Białek. Nikt więcej. To nie ma nic do rzeczy.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał: „Pan jest Prezesem tego Stowarzyszenia?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Tak. Ale to nie ma nic do rzeczy w prawie powoływania i odwoływania. Pan insynuuje i zaciemnia obraz sytuacji i podważa moje zaufanie tutaj na tej sali.”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik zapytał: „Jeżeli ta komisja się zbierała i rozwiązywała problemy alkoholowe była przeszkolona. Czy te osoby są przeszkolone Panie Burmistrzu?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Nie są przeszkolone tak samo jak te, które piastowały te stanowiska i też nie były przeszkolone. Były szkolone dopiero po powołaniu.”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik zapytał: „Pani Anna Miszczyk była Przewodniczącą komisji przez 12 lat, czy ona źle pracowała?”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Pan zadaje cały czas te same pytania. Ja wyraźnie Panu powiedziałem, że byłem niezadowolony z pracy komisji, której Przewodniczącą była Pani Miszczyk i zgodnie z moimi kompetencjami dokonałem zmiany.”

Radny B.Pawłowski powiedział: „W sprawozdaniu Pana Burmistrza widzę pewną niezgodność. Po pierwsze, Panie Burmistrzu tam wniosek Komisji Oświaty był, że do Barczkowic do świetlicy trzeba by było zakupić wykładzinę. Myślę, że to rzecz nie jest droga. Później w dalszej części wypowiedzi były wymieniane umowy zawierane ze świetlicami. Czyli niejako te świetlice wypracowują te pieniądze. Te Barczkowice się za każdym razem pojawiają. Czy naprawdę z tych pieniędzy nie można kupić tej wykładziny? No przecież ta świetlica na siebie zarabia.”

Burmistrz G.Turlejski: Panie Radny zauważył Pan, że świetlica w Barczkowicach została wymalowana? Pan jest radnym trzy kadencje i chyba Pan zna tą klasyfikację budżetową, że pieniądze, które wpływają to nie są pieniądze, które wpływają do budżetu na dany rozdział. Je trzeba wprowadzić do rozdziału tych świetlic i kiedyś będziemy je wprowadzać jak tu Pani Skarbnik da sygnał, że trzeba je wprowadzić.”

Pani Skarbnik oznajmiła: „Ja powiem, że na bieżąco tam prowadzone są remonty. 10 tysięcy było przeznaczone na świetlice w Aleksandrowie. Teraz mamy w projekcie do świetlicy w Ochcicach, wymiana okien. Utrzymanie gospodarza też kosztuje. Bieżące potrzeby raczej jakieś są. My wszystkich środków, które uzyskamy nie możemy przeznaczyć na remont, bo są jakieś koszty związane z utrzymaniem.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam takie pytanie do Pani Skarbnik. Jakby spróbować podsumować ile pieniędzy poszło na świetlicę w Barczkowicach, a ile pieniędzy wpłynęło? Bo to wesela, ale również jest tam sklep, z którego cały czas, co miesiąc konkretna suma wpływa. Byśmy powiedzieli wydano tyle a wpłynęło tyle.”

Pani Sołtys Sołectwa Barczkowice: „My świetlice użytkowaliśmy, jak ja prowadziłam, 6 lat i przez ten czas nie korzystaliśmy z pieniędzy Gminy. Ogrodziliśmy, w czynie społecznym została pobudowana. Przez te 6 lat sklep istnieje i nie wiem czy obecnie czynsz jest podniesiony, ale był ustalony 300 zł. miesięcznie. Świetlica jest kryta blachą i za te 6 lat Urząd Gminy kupił farbę do malowania dachu za 1650 zł. a my we własnym zakresie pomalowaliśmy go. U nas w Barczkowicach wszyscy są zadowoleni z tej świetlicy, bo jest blisko, młodzież potrzebuje się pobawić. Wykładzina w tej świetlicy ma już siódmy rok i jest potrzebna nowa, bo ta jest już zniszczona.”

Przewodniczący Rady powiedział: „W sprawozdaniu z informacji, które Pan złożył interesują mnie dwie sprawy. Modernizacja drogi dojazdowej w Podjeziorze, czego to się dotyczy? Bo wiemy, że tam została asfaltowa położona i umowa podpisana między Panem a Urzędem Marszałkowskim. I zatrudnienie tych trzech osób. Czy to jest w Urzędzie czy w MOPS?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Zatrudnienie to jest w Urzędzie.”

Przewodniczący Rady zapytał: „Do której drogi została skierowana ta dotacja?”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra odpowiedział: „Do drogi przez wieś Podjeziuro.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Drogi dojazdowe to są do pól. Na przyszłość zwróćmy uwagę Panowie radni na drogi dojazdowe do pól. Nie przez wieś. Bo Burmistrz tanim kosztem dołożył sobie do swoich inwestycji. Wiemy, w jakim stanie są te drogi dojazdowe do łąk i do pól.”

Z-ca Burmistrza P.Ziembra: „Wszystkie drogi, Panowie radni, mają odpowiednie kategorie, swoje klasyfikacje i droga Podjeziuro jest drogą dojazdową do pól. Jest możliwość skorzystania z pomocy z Urzędu Marszałkowskiego i z takiej pomocy Burmistrz skorzystał. Wydaje mi się, że zrobił bardzo dobrze, ponieważ dodatkowe pieniądze wpłynęły.”

Przewodniczący Rady A.Kułak: „Wróć do tej komisji antyalkoholowej. Uważam, że jeżeli ona nie spełniała zadania to trzeba było ją całą odwołać. Nie robić takich wyróżnień. Dlaczego tamtych Pan nie odwołał?”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny, ja chcę powiedzieć, że to jest kompetencja Burmistrza i ja z tej kompetencji skorzystałem zgodnie z prawem. Zarzuty, które mi Pan stawia są zarzutami bezpodstawnymi. To jest moja kompetencja. Jest nowa ustawa o samorządzie, nowe warunki funkcjonowania Burmistrza i Rady. Burmistrz ma większe kompetencje. Powiem o drogach. Chciałbym powiedzieć jasno, że jeżeli Panowie radni uchwalicie w tym budżecie, że droga ma być przez las między Warszawką a Gorzędowem robiona to Burmistrz będzie musiał to zrobić i robi to. Tylko trzeba mieć trochę logiki i pamiętać, że jest Huta Porajska, że Napoleonów jest, że jest między Podjeziorem a Danielowem, że Siódemka jest, że autobusy tam jeżdżą. Zastanówmy się. Jak wykonamy drogi tam gdzie ludzie mieszkają, gdzie są główne ciągi komunikacyjne wiejskie to pójdziemy w wiejskie ostępy. Będziemy tam drogi kłaść, tam będziemy asfalt kłaść.”

p u n k t 8

INFORMACJA PRZEWODNICZĄCEGO RADY O DZIAŁANIACH PODEJMOWANYCH W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.

Przewodniczący Rady Miejskiej A.Kułak przedstawił sprawozdanie o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

W załączeniu do protokołu sprawozdanie Przewodniczącego Rady.

Załącznik Nr 10

Burmistrz G.Turlejski: „W nawiązaniu do tego, co wysłuchałem, to rzeczywiście wyciągnąłem do Pana rękę i powiedziałem następujące słowa, Panie Przewodniczący dla dobra Gminy w majestacie poszanowania prawa wyciągam do Pana rękę na zgodę. Natomiast, jeśli chodzi o Komisję RPA, to sprawy się toczyły dużo wcześniej. Tego dnia ja już rano podpisałem zarządzenie przed wyjazdem. Burmistrz ma swoje kompetencje, korzysta z tych kompetencji i czy radny tam był czy nie był musi przyjąć do wiadomości, że już w tej komisji nie jest. A ja spróbuję tak komisję przemodelować osobowo, żeby praca tej komisji była lepsza, a przynajmniej, żeby Burmistrz był poinformowany, że komisja się odbywa, jakie są decyzje podejmowane. To powinienem wiedzieć, a tego do tej pory nie wiedziałem,

dlatego mówiłem, że nie jestem zadowolony z pracy tej komisji.”

Radny J.Kowalski: „Jak już tak Burmistrz mówi, że ta komisja tak źle pracowała, nie był Pan poinformowany itd. To komisja składa się z ośmiu osób zostało odwołanych pięć, a trzy nie. To czy te trzy pracowały w innej komisji czy w tej samej? Czy pięć pracowało źle a trzy dobrze? Mówię tutaj o księdzu o p.Wolnickim i p. Kopcik-Góreckiej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny, ja tu podkreślam jedną rzecz, Rada robi aferę, że Burmistrz korzysta ze swoich kompetencji i wykonuje swoje obowiązki. A to, że akurat Pan radny został odwołany to niech Pan to po męsku przyjmie, że został Pan odwołany i co tu robi Pan burzę w szklance wody. Odwołałem Pana, Pana Bładę, Pana Górnego, Panią Ozgę i Panią Miszczyk i wprowadziłem pięć nowych osób. Uważam, że komisja w tym składzie dokoptowana: Pani doktor Górecka, Pan policjant Wolnicki i ksiądz T.Dragan, będzie lepiej pracowała niż ta, która do tej pory pracowała. Jeżeli uważam, że coś jest źle to mam prawo do naprawienia tego i z tego prawa skorzystałem.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja uważam, że jeżeli członkiem danej komisji jest Pan radny Kowalski to powinien mieć wyjaśnione od Pana Burmistrza, bo to jest arogancja Burmistrza w stosunku do Pana radnego, dlatego został odwołany, bo on uważa, że pracował dobrze w tej komisji. I należy mu się wyjaśnienie i tu Burmistrz żadnej łaski mu nie robi.”

Radny P.Secomski: „Zapisz się do Stowarzyszenia i wtedy masz Pan pewne miejsce w Komisji. Paniom i Panom sołtysom tak samo chciałbym powiedzieć, chcecie mieć dzieci zatrudnione w Urzędzie Gminy, to do Stowarzyszenia. 100 % akceptacji Pana Burmistrza.”

Burmistrz G.Turlejski: „Bardzo brzydkie wystąpienie Panie radny. Bardzo brzydkie.”

Radny J.Kuliberda: „Wróć do tego, co Pan Burmistrz i Pan Przewodniczący powiedział o spotkaniu u Wojewody. Spotkanie trwało ponad dwie godziny i to w ten sposób. Jak Pan Burmistrz wyciągnął rękę do Pana Przewodniczącego na zgodę to ja uważam tak; ta zgoda żeby była określona, naprawione błędy. Uderzmy się wszyscy w piersi i powiedzmy, nie jesteśmy święci na tej ziemi tylko popełniamy błędy. Nasz rodak Jan Paweł II mówi, że wszyscy grzeszymy. W piśmie świętym pisze, jeżeli jesteś bez grzechu to rzuć pierwszy kamieniem, cyt. z Ewangelii św. Ja uważam, że wszystkie środki, jakie prowadzą do celu są dobre. Ale jak nie dojdziemy do porozumienia tutaj, to będzie źle. To nie znaczy, że jest źle zarządzany Urząd. Bo decyzje Pan Burmistrz podejmuje, wykonuje. Rada podejmuje swoje działania i tutaj nie może być innego zdania, funkcjonuje Urząd dobrze. Tylko, jeżeli mamy doprowadzić do zgody to spotkajmy coś napiszmy, żeby nas zobowiązywało do działania. Radni mają prawo pytać Pana Burmistrza a Burmistrz jest obowiązany udzielić odpowiedzi jak uczeń w szkole. Ja sobie wyobrażam, co przedstawiciel Wojewody wyniesie po tym spotkaniu. Ja byłem Panie Burmistrzu w Pana koalicji. Było nas dziesięciu, ale wymogi, jakie Pan w pewnym momencie stawiał przed tymi radnymi nie mogły być spełniane. Bo radny ma swoją świadomość i sumienie i głosuje zgodnie z nimi. Nic nie można wymuszać na radnym, a raczej można tylko w koalicji ustalać pewne sprawy, że tak to ma być. Ale obie strony muszą to zrozumieć. Jeżeli nie zrozumiemy się nawzajem to, co powiedział Pan Wojewoda, że radni mają prawo, a Pan nie ma prawa odwołania Rady. Ale Pan ma prawo zorganizowania komitetu referendalnego. Ale, po co do tego doprowadzać, żeby środki finansowe z Gminy Kamieńsk przechodziły na inne cele, które nie będą czynić nic dobrego? Ponieważ Pan Wojewoda wskazał na mnie jako na mediatora w tej sprawie, to jeszcze raz do Pan apeluję usiądźmy, porozmawiajmy, jeżeli nie na sesji to w gronie 18 osób, bo Burmistrz, Z-ca Burmistrza i Sekretarz i dojdźmy do porozumienia. I to będzie nasza przyszłość.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Kuliberda, Pan uważa, że Burmistrz to popełnił tu jakieś wielkie przewinienia, że 14 radnych to ma tutaj rację? Wnioskuje z tego, że jest ich 14 -tu, dlatego ma rację, a Burmistrz to jest jeden i dlatego, że jest jeden to racji nie ma. Chcę Panu powiedzieć, że Burmistrza kontrolowała RIO, że te prace są prawidłowo prowadzone, że Panowie radni złożyli do Prokuratora i myśmy też złożyli o oczyszczalnię ścieków w Gałkowicach Nowych, że nie ma żadnego przestępstwa w tym temacie, że sprawa jest na etapie końcowym i wyprostowanym, wkrótce będzie zrobione przejęcie wszystkiego. Tak, że Burmistrz nie narobił tu żadnych złych rzeczy. Co ten Burmistrz narobił? Spowodował to, że nartostrada będzie niedługo otwarta, że jest dobry klimat na budowę Elektrowni Wiatrowej, że wiele dobrych inwestycji remontowych powstało tutaj w Gminie: szkoła, budynek klubu „Świt”, kanalizacje są wykonywane, że jest wiele prac chodnikowych robionych i droga w Podjeziorze jest gotowa i na Warszawkę.”

Przewodniczący Rady A.Kułek powiedział: „Panie Burmistrzu, ale Pan mówi nie na temat.”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Na temat. Ja chcę coś udowodnić pewną metodę rozumowania, że jest w terenie zrobione również ujecie wody za 400 tys. zł., że Burmistrz bierze pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Jeszcze chcę powiedzieć jedno, Burmistrz nie jest na pozycji, że to jest uczeń względem Rady. Jest nowa ustawa o samorządzie, daje kompetencje i prawa Burmistrzowi, z których Burmistrz korzysta. Przesyłam kilka pism dziennie do biura Rady. Składam wszystkie sprawozdania, jestem na wszystkich sesjach Rady Miejskiej. Urząd pracuje i funkcjonuje prawidłowo. Są zmiany w Urzędzie. Panowie radni tak się upierali przy uchwale budżetowej, aż RIO was wezwała do uchylenia tej uchwały. Pan radny Kuliberda mówi, że starzy radni znają swoje kompetencje. Tak znają jak przy uchwaleniu uchwały o zmianach w Statucie. Zapoznali się Panowie radni, że nie możecie ingerować w politykę Burmistrza do kierowania Urzędem Miejskim. Jest to niedozwolone dla was. To jest zastrzeżona kompetencja dla Burmistrza on jest Kierownikiem Urzędu. Ja się nie będę Panów radnych pytał czy mam kogoś zatrudnić, zwolnić, udzielić nagany itd. Byliście Panowie świadkami w sądzie u jednej urzędniczki i Burmistrz tą sprawę wygrał. Pan Wojewoda określił wyraźnie, że to jest Państwo demokratyczne. Pracownik odwołuje się nie do Rady Miejskiej, która nie ma kompetencji do rozstrzygania tych sporów tylko do sądu pracy. A ja wyraziłem się w mediach oficjalnie, że jeśli sąd pracy uzna, że nie ma nagany, pracownik został zwolniony z naruszeniem prawa to wróci na swoje miejsce do wykonywania swoich obowiązków. Panowie radni cały czas uważają, że ja ze swoich kompetencji nie mogę korzystać i tu jest ta kość niezgody. Ja nigdy tu nie reaguje na to jak Rada ma głosować na sali obrad, co ma przegłosować. Tylko ostrzegam o pewnych rzeczach. Proszę nie głosować, bo nie macie Państwo racji. I podałem Panu Przewodniczącemu rękę i powiedziałem, jeszcze raz powtarzam, Panie Przewodniczący dla dobra Gminy w majestacie zachowania prawa ustawy o samorządzie wyciągam do Pana rękę i należało ją Panie Przewodniczący podać nie unikać. I to był pierwszy krok do unormowania sytuacji, do rozpoczęcia pewnych rozmów a Pan odmówił. I dlatego ja jeszcze raz bardzo proszę wszystkich radnych, żeby dla dobra Gminy przy zachowaniu ustawy o samorządzie, kompetencji statutu była tu atmosfera dla pracy dla Burmistrza a nie atmosfera, w której ja czuję się jak osoba, na którą się przygotowuje nagonkę. Ja się tak tu czuję Panowie radni.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Burmistrzu, ja mówiłem o pogodzeniu się o działaniu. Nie mówiłem 14 radnych tylko mówiłem skład Rady jest 15. I czy osoba 15 jest z Panem czy nie to mnie w ogóle nie obchodzi. Ta 15-ka powinna tu z Panami usiąść i rozmawiać na temat doprowadzenia do porządku. Pan opowiada o swoich kompetencjach. Czy ja kiedykolwiek

Panu powiedziałem, że wchodzę w Pana kompetencje? Zdziwienie radnych było, jeżeli się zwalnia jedną osobę, drugą w trybie natychmiastowym to my mamy obawy jako radni, co będzie dalej z następnymi pracownikami w Urzędzie. Pan cały czas mówi, że wchodzimy Panu w kompetencje. Proszę przytoczyć jakikolwiek przykład, że tak jest. Radni, jeżeli Pan wychodzi z inicjatywą zmiany w budżecie to radni mają prawo nawet przewrócić to do góry nogami. My widzimy to inaczej i Pan widzi to inaczej.”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik: „Ten budżet, który Pan w tej chwili ma, wypracowała tamta kadencja, tamta Rada. Pan nie wyciąga pieniędzy z własnej kieszeni i robi inwestycję. Powiem krótko. Na Pana miejscu może by był inny Burmistrz i zrobiłby dwa razy tyle.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny mówi Pan, że kompetencje moje. Już Panu mówię:

- 1) Uchylona uchwała przez RIO w sprawie zmian w budżecie gminy. To panowie radni mimo moich ostrzeżeń weszli w moje kompetencje.
- 2) Uchylona uchwała Wojewody o zmianach w Statucie. Ja prosiłem żebyście Panowie tego nie robili. Weszliście w moje kompetencje.
- 3) Wystąpienie w imieniu Gminy do Marszałka Województwa Łódzkiego, to są kompetencje Burmistrza.
- 4) Teraz jest zawetowana uchwała i to, co Panowie radni słyszeli od Pana Wicewojewody i Pana Dyrektora w dużym procencie będzie uchylona o drodze do Kleszczowa. Panowie radni wkroczyli w kompetencje Burmistrza jako przedstawiciela Gminy i próbują prowadzić negocjacje z inną Gminą. To jest zastrzeżone dla Burmistrza.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Burmistrzu ja zapytam czy załatwienie, gimbusa, który jest dla przewożenia dzieci do szkół, to było wchodzenie w Pana kompetencje? Nie wolno się cały czas oburzać, gniewać. Tylko pewnym momencie to może trzeba trochę inaczej. Panowie wy macie trochę racji ja mam trochę racji, wy nie macie racji ja nie mam racji. Dojdźmy do tego porozumienia.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Przecież Przewodniczący Rady wystąpił do Pana z prośbą, aby Pan, ewentualnie Pana zastępca, w tym zespole negocjacyjnym z Kleszczowem uczestniczył jako przedstawiciel Miasta i Gminy Kamieńsk. Panowie z tego nie skorzystaliście, dlaczego? Bo to jest inicjatywa Rady. Zbiornik retencyjny- też prosiliśmy. To Pan też nie chce. Potem są uchylane te uchwały, bo Rada nie może wyjść z uchwałą tylko musi Pan Burmistrz.”

Przewodniczący Rady A.Kułak: „Jeszcze uzupełnię. Sprawa nartostrady Panie Burmistrzu, była uchwała Rady. Rada Miejska w Kamieńsku zwolniła KWB Bełchatów na 10 lat z podatku, a Pan tylko mówi to ja wybudowałem nartostradę.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja nie powiedziałem tu, że ja wybudowałem tylko za mojego urzędowania takie inwestycje powstały. I tak np. o nartostradzie, przecież tu była ogromna dyskusja czy mamy kopalnię zwolnić czy nie. To Burmistrz przygotował uchwałę i zaproponował Radzie, że trzeba tą kopalnię zwolnić, mimo że był wzywany na tej sali obrad do wycofania projektu uchwały, ale Burmistrz powiedział wtedy wyraźnie, przygotowana jest uchwała proszę opowiedzieć się w głosowaniu. Wtedy wszyscy radni się przychyliłi i kopalnię zwolnili. Teraz gimbus. Było wystąpienie do odpowiednich jednostek o przydzielenie gimbusa, ale Pan Przewodniczący robił to razem ze mną. Mój tam był podpis i za moja zgodą. Natomiast, jeśli chodzi o zbiornik to Pan wystąpił bez mojej wiedzy o zbiornik nie mając rozeznania w terenie i nie wiedząc ile działek jest jeszcze w środku tego

kompleksu niewykupionych i czy kiedykolwiek będą wykupione. To samo, jeśli chodzi o drogę do Kleszczowa. Ja prowadziłem negocjację z Panią Wójt. Dwukrotnie tu rozmawiałem w Urzędzie Miejskim i informowałem Panów radnych na sesjach. Pani Wójt zaprosiła na spotkanie z komisją do Kleszczowa mnie, Pana Przewodniczącego i jego zastępcę i dopiero po tym spotkaniu jak Pan Przewodniczący i jego zastępca pojechali do Kleszczowa i rozmawiali z Panią Wójt, Pani Wójt przestała w ogóle ze mną rozmawiać na ten temat. Ja powiedziałem wyraźnie, że gminy muszą żyć na zasadzie partnerstwa. Jeżeli dla Kleszczowa robimy coś pozytywnego, że przez nasze tereny przebiegać będzie droga to dla Gminy Kamieńsk Kleszczów też musi coś zrobić w postaci finansowania inwestycji. I zaproponowałem wieloetapowość inwestycji. Podnosiłem jeszcze argumenty, kto ma drogę obu Rad utrzymywać, kto ma ją oświetlać, odśnieżać itd., kto miałby się po niej poruszać, żeby wszystkie zasady były w tym temacie uwzględnione. Burmistrz Radzie powiedział wyraźnie, że przygotowuje porozumienie z Kleszczowem, przygotowuje projekt uchwały. Przyniesie to na plenarne posiedzenie Rady Miejskiej, a Rada ma wtedy tworzyć do dokonywania zmian w tym projekcie. Ale odepchnięto mnie w kąt i powiedziano Rada tu rządzi, Rada podejmuje decyzje. Ale na szczęście są inne organa, które uchylają Wasze Panowie radni decyzje. A ulica Słowackiego, no na pewno mieszkańcy mówią, że dzięki Burmistrzowi jest zrobiona, bo ja byłem tu radnym od początku samorządności, znam ten temat i postulowałem zawsze róbmy po kolei tą ulicę. Trafiały moje słowa w pustkę nie robiono nic, ale kiedy zostałem Burmistrzem zdołałem was Panowie radni przekonać, że trzeba to zrobić. Ja wzywam Radę do partnerskiego gospodarowania Gminą na zasadzie kompetencji, którą daje nam ustawa o samorządzie. Tylko tego chcę od Was Panowie radni.”

Przewodniczący Rady A.Kułak powiedział: „Z szacunkiem do Pana Burmistrza, ale Panowie radni uczestniczyli w spotkaniu w Kleszczowie obu Rad, uczestniczył Pan Burmistrz, i zastępca i nikt Pana nie wyeliminował z tych rozmów. Przecież wypowiadał się Pan. Rady Pana zdania wysłuchały. Każdy miał swoje zdanie i potem takie porozumienie, żeby wspólną komisję, zespół roboczy powołać. Taka inicjatywa była, niech Pan teraz nie odwraca.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Jeśli chodzi o zbiornik retencyjny to jest tylko dobra wola Pana Burmistrza, żeby taka uchwałę przygotował i żeby ona była realizowana. Natomiast, co do ul. Słowackiego to w tamtych kadencjach to około 500 m chodnika zostało zrobione. Jeśli chodzi o nartostradę to jest zasługa tylko i wyłącznie KWB Bełchatów, a jeśli jest Pan taki dociekliwy to niech Pan się zapyta jak Pana potraktowali inżynierowie wychodzący z Pana gabinetu z inwestycji z KWB? Jakie mieli o Panu zdanie?”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja stwierdziłem wyraźnie, że po tym jak byliśmy w Kleszczowie pierwszy raz po naszej wizycie Pani Wójt przestała z nami rozmawiać. Żaden inżynier Panie Wiceprzewodniczący nie powiedział mi nic złego w gabinecie, ani w sekretariacie. Nie wiem, co Pan tu insynuuje znowu?”

Przewodniczący Rady A.Kułak: „Panie Burmistrzu tylko krótko powiem, dlaczego Pani Wójt nie rozmawia. Podejrzewam, że Pan takie poprzeczki postawił, że trudno się z Panem rozmawia i nie wiem czy w ogóle będzie rozmawiała z Gminą Kamieńsk.”

Burmistrz G.Turlejski: „Gdyby Pan Przewodniczący się nie wtrącił byłyby już daleko posunięte rozmowy i korzyści dla Gminy Kamieńsk, a tak to się tak skończyło jak jest.”

p u n k t 9

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA Z POSIEDZENIA ZWIĄZKU KOMUNALNEGO GMIN W KLESZCZOWIE.

Burmistrz przedstawił sprawozdania z posiedzenia Związku Komunalnego Gmin w Kleszczowie w dniach 29.10.2004 r. oraz 10.11.2004r.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdania.

Załącznik Nr 11

p u n k t 10

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA RADY SPOŁECZNEJ SZPITALA POWIATOWEGO W RADOMSKU.

Burmistrz przedstawił sprawozdanie z posiedzenia Rady Społecznej Szpitala Powiatowego w Radomsku.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie.

Załącznik Nr 12

p u n k t 11

INFORMACJA O SPÓŁCE „SATER”A SZCZEGÓLNICIE O OSTATNIM POSIEDZENIU WSPÓLNIKÓW.

Burmistrz G.Turlejski przedstawił protokół z posiedzenia Rady Nadzorczej spółki Sater Kamieńsk w Urzędzie Miejskim w Kamieńsku.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 13

Radny M.Ludwiczak zapytał: „ Jak wygląda bieżąca sytuacja na składowisku odpadów Sater? jak wyglądają te skarpy? Jak wygląda sprawa usunięcia usterek i niedociągnięć, które upływają dzisiejszego dnia, czyli do 30 listopada miały te wszystkie niedociągnięcia być usunięte?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Wkrótce odbędzie się Panie radny kontrola, czy zgodnie z zaleceniami, poczekajmy na te wyniki kontroli, które adekwatna komisja WIOŚ-u zadecyduje, rozpozna i rozpatrzy. Wtedy jak będę miał protokół poinformuję Radę o aktualnej sytuacji. Nie będę tego robił ze swojego punktu widzenia gdyż nie mam mocy prawnej w tym temacie.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „ Czy był Pan ostatnio na składowisku i kiedy?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Byłem jakieś dwa miesiące temu na składowisku. Mój zastępca był trzy tygodnie temu. A inspektor z tego urzędu jeździ sukcesywnie przynajmniej raz na trzy tygodnie też jest na składowisku jak zachodzi taka potrzeba.”

Radny M.Ludwiczak: „Jak Pana zdaniem są usuwane te niedociągnięcia?”

Burmistrz G.Turlejski: „Wybaczy Pan, ale ja poczekam na rozstrzygnięcie adekwatnej komisji WIOŚ w tym temacie. Nie jestem osobom powołaną do rozstrzygania tam czy jest dobrze czy źle.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Czy w tym roku też jest takie zagrożenie przekroczenia limitu na przyjmowanie śmieci na składowisko, czy jest to robione zgodnie z limitem?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Nie mam żadnych informacji ze strony przedstawiciela większościowego, że jest cokolwiek niezgodne z ilością śmieci.”

Przewodniczący Rady A.Kułąk zapytał: „Kiedy Pan wystąpił z pismem w sprawie śmieci i w sprawie opłaty marszałkowskiej do Pana Marszałka?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Wczoraj.”

Radny J.Błada powiedział: „Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, jeśli Pana nie interesuje to co się dzieje na składowisku śmieci w Kąsiu, jeśli my się nie będziemy interesować jako radni, to kto się tym zainteresuje? Ludzie narzekają w koło a Pan mówi, że to Pana nie dotyczy, bo co panu przyślą to Pan odpowie i będzie sobie siedział zadowolony w Urzędzie i niech się tam robi, co chce. Niech społeczeństwo się tam dusi to mnie nie obchodzi, bo ja mam na piśmie wszystko w porządku.”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Panie radny, Pan wie, że mnie interesuje, bo ja wysłałem wiele pism do ochrony radiologicznej, do WIOŚ w tej sprawie i Pan dobrze o tym wie. Wie Pan również o tym, że ja byłem inicjatorem referendum, żeby oddać głos mieszkańcom. Ja byłem przeciwnikiem budowy tego i ja tego nie kryję. Nie ja tą firmę tu przyciągnąłem.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Burmistrzu a ja powiem, że ja byłem za tym śmieciowiskiem tylko w innej formie. Tak jak widzieliśmy gdzie indziej, żeby to było tak, żeby Błada dzisiaj nie narzekał. Ale do budżetu Gminy wpływa około 2,5 mln. zł. To jest największa firma, która daje najwięcej pieniędzy i my się mamy na to obrażać? Nie proszę Państwa, myśmy powinni tą firmę dopingować, żeby było zgodnie z ochroną środowiska.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Pan tylko neguje, że Sater powstał, że śmierdzi, ale Pan z tych pieniędzy korzysta i są dzięki nim inwestycje na terenie Miasta i Gminy Kamieńsk. Była w Kamieńsku inwestycja tysiąclecia to był maszt Polskiego Radia. Pieniądze by były o wiele większe i nieśmierzące. Byłyby miejsca pracy, infrastruktura by się polepszyła, wszystko by było. Pan był inicjatorem, żeby ten maszt nie powstał. W przeciwnym razie nie mielibyśmy dzisiaj składowiska.”

Burmistrz G.Turlejski: „Panowie radni ja czuję, że ten maszt będzie wyciągany dotąd dopóki ja będę radnym i cokolwiek w społeczeństwie znaczył, po to żeby moją rangę obniżyć. Ja chcę Panom powiedzieć jedną rzecz. Byłem przeciwnikiem masztu na Kamieńskiej Górze tak samo jak ja byłem przeciwnikiem Satera, a wy żeście go tu wprowadzili i teraz mnie czynicie ofiarą za to? Sater zrobiliście masztu, żeście nie postawili. Mój głos praktycznie w niczym tutaj nie przesądzał tylko poinformowałem mieszkańców o aktualnej sytuacji. Dlatego było

jasne stanowisko KWB, że ich opinia też była negatywna w tym temacie, bo nie stać ich na przełożenie całej łączności wewnętrznej kopalni na łączność nieplanowaną. Nie byłoby ani nartostrady w Kamieńsku, ani Elektrowni Wiatrowej, która przyniesie docelowo prawie 3 mln. zł. do budżetu. Ja takie inwestycje proponuję. A przeciwnikiem budowy zbiornika w Koźniewicach to Burmistrz nigdy nie był. Burmistrz mówił budować, ale na własnych terenach. Nie wysyłać do Marszałka pisma, kiedy tereny nie są nasze.”

p u n k t 12

PODJĘCIE UCHWAŁ.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi projektami uchwał przygotowanymi do podjęcia na najbliższej sesji:

- uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi Bełchatowskiemu.

Pani Skarbnik powiedziała: „, Nie będzie możliwe zrealizowanie tej uchwały, ponieważ porozumienie trzeba by było zawrzeć nie z Powiatem Bełchatowskim tylko z Urzędem Marszałkowskim i nie zmieścimy się w tym roku budżetowym. Informację w tej sprawie otrzymaliśmy dopiero wczoraj po południu.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał: „Dlaczego Pan Burmistrz udziela kwoty 7 tys. zł. na Szpital Powiatowy w Bełchatowie kiedy mamy takie duże potrzeby w Przychodni Rejonowej w Kamieńsku?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Nie ja udzielam, tylko wychodzę z projektem uchwały, którą radni będą głosowali i albo przyjmą projekt uchwały albo go odrzucają. A dlaczego powstał sam projekt uchwały? Na wniosek mieszkańców, którzy leczą się i wykonywane są ich dializy w szpitalu w Bełchatowie. Oni przyszli do mnie z prośbą. Ja wycofuję ten projekt uchwały z pod głosowania ze względu na gospodarza, z którym trzeba spisać porozumienie a z Marszałkostwem nie zdążymy. Ten projekt powróci w przyszłym roku przy zmianach w budżecie.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik powiedział: „Z tego, co ja wiem to ostatnio się leczyła Pana mama i tata w tym szpitalu. Proszę się nie śmiać. No jakieś tam uzgodnienia padły i dlatego Pan przekazuje taki Pan projekt uchwały. Jakie mamy potrzeby w Przychodni Rejonowej u nas w Kamieńsku? Dlaczego się wychodzi z takimi pieniędzmi 7 tys. zł. do Szpitala Rejonowego w Bełchatowie? Każdy z pacjentów, który się leczy obojętnie gdzie to Narodowy Fundusz Zdrowia za to płaci, za każdą usługę to my mamy ich dofinansowywać? No wybacz Pan. Bliższy jest szpital w Radomsku nie w Bełchatowie.”

Burmistrz G.Turlejski: „Chcę powiedzieć jedno, że insynuacje Pana Wiceprzewodniczącego do tego, że moi rodzice akurat tam w tym szpitalu byli nie mają z tym nic wspólnego. Niech Pan przestanie insynuować. Słowa Pana Wiceprzewodniczącego ja powiem tej grupie mieszkańców, która się do mnie zgłosiła.”

- uchwała w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości.

Pani Skarbnik powiedziała, że właściwie stawki tego podatku nie zmieniły się z tym, że zmieniła się klasyfikacja w myśl rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego. Działki siedliskowe nie są jak do tej pory, jako rolne działki, tylko by były traktowane jako pozostałe, więc stawka by wzrosła z 0,31 zł. i dlatego jest obniżona na 0,10 zł. Natomiast pozostałe pozostają raczej na tym samym poziomie. Ale dokładnie może wytłumaczy Pani J.Samulak, która się tym tematem zajmuje.

Pan Burmistrz poprosił Panią J. Samulak o przyjsie na sesję w celu udzielenia informacji.

Radny T.Gaworski zapytał: „Jakie są przewidziane przez Ministra Finansów stawki górne w punkcie 1 d i w punkcie 2 f?”

Pracownik Urzędu J.Samulak odpowiedziała: „ W punkcie 1 d, to jest jako z gruntów pozostałych i górna stawka Ministerstwa Finansów wynosi 0,32 zł. Tylko w tym roku jest taki punkt „zajętych na teren ochrony przeciwpożarowej” i podana jest minimalna stawka, ponieważ wszystkie strażę płaciłyby bardzo wysoki podatek z gruntów pozostałych. Nie ma zwolnień takich jak były do tej pory, dlatego są wprowadzane takie minimalne stawki 0,02 zł. Głównie chodzi o strażę. Ale również o ten punkt z gruntów pozostałych, co było do tej pory u nas 0,31 zł. a teraz od nowego roku jest zmiana klasyfikacji i wszystkie działki które są do hektara, gdzie znajdują się budynki, to będą grunty niesklasyfikowane. Do tej pory było płacone z klas a teraz geodezja przygotowała zmiany i wszystkie te działki będą bezklasowe.”

Radny B.Pawłowski zapytał o ile Rada może obniżyć i jakie może minimalne zastosować?”

Pracownik Urzędu J.Samulak odpowiedziała: „ Nie ma wskaźnika. Kiedyś było, że połowa górnej granicy, a teraz nie ma. Może być 1 grosz, ale musi być jakaś stawka, zero nie można.”

Radny B.Pawłowski powiedział: „Ja bym proponował obniżyć pozycję 1 c do 5 groszy.”

Wiceprzewodniczący RM M.Kopcik: „Ja bym proponował: punkt 1a przyjąć stawkę 0,63 zł., 1b przyjąć stawkę 3,41 zł., 1c przyjąć stawkę 0,05 zł., 1d przyjąć stawkę 0,01 zł; punkt 2a przyjąć stawkę 0,49zł, 2b przyjąć stawkę 16,8 zł, 2c przyjąć stawkę 8,11 zł, 2d przyjąć stawkę 3,49 zł, 2e przyjąć stawkę 2,9 zł., 2f przyjąć stawkę 0,01 zł., 2g przyjąć stawkę 0,40 zł., 2h proponowana 0,01 zł; punkt 3a od budowli 0,2%, 3b 2%.

Następnie Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie poprawek do uchwały:

1) punkt 1 b - 3,41 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania poprawkę przyjęto jednogłośnie.

2) punkt 1 c – 0,05 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

3) punkt 1 d – 0,01 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

4) punkt 2 c – 8,11 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania poprawkę przyjęto jednogłośnie.

5) punkt 2 d – 3,49 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

6) punkt 2 f – 0,01 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 12 radnych, 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 12 głosami „za”, przy 3 głosach wstrzymującym się.

7) punkt 2 g – 0,4 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

8) punkt 2 h – 0,01 zł.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w poprawki głosowało 14 radnych, 1 wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania poprawka została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości wraz z przyjętymi poprawkami.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 14 głosami „za”, przy 1 głosie wstrzymującym się.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/242/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości.

Załącznik Nr 14

- uchwała w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych.

Radny B. Pawłowski: „Jak co roku uchwała jest dosyć skomplikowana ale generalnie widzę, że stawki są podwyższone w stosunku do ubiegłego roku. W ubiegłym roku te stawki były dosyć wysokie. Sporo osób narzekało na te stawki. Zwłaszcza, co mają trochę transportu na tym terenie. Cena paliw rośnie, opłacalność tej działalności jest zła. Czym to jest umotywowane, że te stawki wzrastają i jakie to przyniesie dochody do budżetu gminy?”

Pani Skarbnik: „Podwyższyliśmy o wskaźnik inflacji 3,2 %. Jeżeli uchwała nie zostanie uchwalona to zyskowność z tego będzie mniejsza, bo inflacja idzie w górę.”

Wiceprzewodniczący Rady zaproponował, aby przyjąć wszystkie stawki w tych załącznikach, które są z 2004 roku, czyli żeby te stawki zostały zamrożone na poziomie roku poprzedniego. Od 3,5 tony do 5,5 tony zostawić stawkę 515 zł.; powyżej 5,5t do 9 włącznie 820 zł.; powyżej 9 ton i poniżej 12t 1040 zł; od 3,5 t do 5,5 włącznie 550 zł; powyżej 5,5 t do 9 t włącznie 880zł.”

Pani Skarbnik stwierdziła: „Jeżeli by zostały stawki te same to chyba nie ma sensu w ogóle głosować.”

Radny B.Pawłowski: „Ja bym zrobił tak, żeby to nie było tak, że my nie potrafimy uchwały przegłosować. Jest już z przed dwóch lat. To jest nasz świadomy wybór, że zostawiamy stawki od środków transportu na poziomie starego roku, ale uchwała jest aktualna ta. To jest mój wybór, że ja jestem za tymi stawkami a nie, że ją odrzucam to wejdzie ta stara sprzed dwóch lat. To jest mój świadomy wybór i ja chcę, żeby te stawki zostały zamrożone na poziomie roku poprzedniego a uchwałę chcę podjąć na świeżo.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie starych stawek podatku od środków transportowych.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem starych stawek głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania stawki przyjęto jednogłośnie.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie uchwały w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania w/w uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/243/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie określenia stawek podatku od środków transportowych.

Załącznik Nr 15

- uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2004 rok,

Pani Skarbnik: „W ostatniej chwili dostaliśmy z Ministerstwa Finansów w związku z tym, że u nas koszt oświetlenia ulicznego jest wyższy niż przeciętny w kraju otrzymaliśmy subwencje uzupełniającą ogólną w kwocie 17 274 zł. Jest propozycja, żeby to wprowadzić z przeznaczeniem na oświetlenie również. Mianowicie na budowę oświetlenia na ul.

Secomskiego, Reymonta w Kamieńsku. Jeszcze by była taka zmiana: w związku z tym, że nie możemy zrealizować pomocy finansowej dla szpitala a Pani Kierownik, to też wiadomość z ostatniej chwili, napisała pismo do Pana Burmistrza o pomoc w sfinansowaniu remontu pieca C. O. Jest to kwota 5 tys. zł. Dotacja, która miała być przeznaczona na kluby sportowe to ta uchwała nie może być zrealizowana i z tego względu też by było przeniesienie na płytki w Kamieńsku kwota 3 tys. zł. oraz 4 tys. na budynek socjalny w Gorzędowie.”

Radny T.Gaworski powiedział: „Szanowna Rado, Panie Burmistrzu potrzeby są i trzeba to poprzemienić i uzupełnić pod koniec roku. My rozumiemy, że jest to teraz bardzo krótki okres, ale to nie nasza wina, że został taki krótki okres na wykorzystanie tych pieniędzy

bezpośrednio na drogę, która jest konieczna. Następna sprawa to jest taka, że w projekcie budżetu na rok przyszły w ogóle nie ma w projekcie tej drogi. Rozumiem, że niektóre rzeczy są tu bardzo ważne i trzeba te pieniądze dołożyć.

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Wysoka Rado, procedura nie jest taka prosta jakby się wydawało. Uchwała Rady była podjęta 29.04.2004 r. zaraz po podjęciu tej uchwały 4.05.2004r. zostało dane zlecenie geodecie na wykonanie map do celów projektowych. To był odcinek drogi od Danielowa do Siódemki tj. parę kilometrów. Następnie po wykonaniu tych wszystkich map została podpisana umowa z wykonawcą z projektantem tejże drogi. Wykonawca wykonał ten projekt. Następnie na podstawie projektu należało uszykować specyfikację, dać ogłoszenie. Ogłoszenie takie do biuletynu było dane we wrześniu, bo są takie procedury. Wartość inwestycji przekracza 60 tys. € i procedura jest 90 dni, czyli w październiku początek listopada. Wyszła taka sytuacja, że firmy złożyły tak oferty, że przetarg należało unieważnić. I z tego względu są niewykonane te prace. Bo jesteśmy za tą drogą, żeby ona została wykonana.”

Radny M.Ludwiczak zapytał: „Dlaczego ta droga nie została ujęta w budżecie na rok 2005?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział: „Burmistrz złożył określony budżet, do Rady wpłynął. teraz wy Panowie Radni możecie w tym budżecie dokonywać zmian. Róbcie te zmiany, jeżeli uważacie, że ten budżet jest zły.”

Radny K.Lis powiedział: „To, co było na drogę to proszę tych pieniędzy nie ruszać. To było przeznaczone na drogę przez cały rok i wszyscy mieszkańcy z tamtego terenu wiedzą, a z tych 17 tysięcy to 5 tys. pójdzie na drogę a 12 tys. to i w Gałkowicach Starych jest słup i tu na Górnicy i Huta Porajska.”

Z-ca Burmistrza P.Ziomba: „Panowie radni przede wszystkim jest taka sytuacja, że tam gdzie chcecie, aby to oświetlenie było robione nie ma w ogóle linii, nie ma słupów, nie ma możliwości tego wykonania. Należy najpierw wystąpić o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Cała procedura projektowa, uzgodnienia potrwa. W tym roku nie jesteśmy w stanie technicznie tego wykonać. Na dzień dzisiejszy na ul. Secomskiego i Reymonta już od jakiegoś czasu istnieje dokumentacja. Wiem, że przewody tam już są pozakopywane i wystarczy tylko i wyłącznie zamontować tam słupy oświetleniowe. Jest pozwolenie, są wszystkie dokumenty. Co do Huty Porajskiej jest tam modernizacja pozwolenie na budowę jest również wydane i pieniądze w budżecie były na to zawarte i to od Panów radnych zależy czy ta inwestycja zostanie zrobiona.”

Radny B.Pawłowski zaproponował wniosek: aby rozdysponować kwotę 17 274 tys. zł. w następujący sposób: 5 tys. zł na ochronę zdrowia z przeznaczeniem na remont pieca, 7 tys. zł. w załączniku nr 2 na Hutę Porajską, a 5 274 zł. na inwestycje ”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego Pawłowskiego. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosował 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2004 rok. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/244/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy na 2004 rok.

Załącznik Nr 16

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie porozumienia na remont C.O. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/245/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do zawarcia porozumienia na remont pieca C.O. w budynku SP ZOZ w Kamieńsku.

Załącznik Nr 17

- uchwała w sprawie określenia wzoru formularzy informacji o nieruchomości i deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie w/w uchwały. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/246/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie określenia wzoru formularzy informacji o nieruchomości i deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości.

Załącznik Nr 18

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zmianę działki nr 894/1 na działkę nr 208,

Radny Z.Górny złożył wniosek formalny, aby tę uchwałę odłożyć do rozpatrzenia na Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Rady poddał wniosek radnego Z.Górnego, aby wycofać tą uchwałę w celu rozpatrzenia przez Komisję Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Głosowało 15 radnych. Za w/w wnioskiem głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

- uchwała w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego realizacji inwestycji o charakterze ponadlokalnym,

Burmistrz G.Turlejski: „Ja proszę o przesunięcie tej uchwały i głosowania na późniejszy termin, dlatego, że Wojewoda rozstrzygnie, co do zasad pracy Komisji Doradźnej, którą Panowie radni powołali. Chcę jeszcze powiedzieć, że nie ma żadnej wynegocjowanej sprawy z Kleszczowem jak to ma wyglądać. A podjęcie tej uchwały i wprowadzenie drogi w studium, równa się z tym, że trzeba będzie umieścić ją już w planie zagospodarowania, a jak będzie w planie zagospodarowania to trzeba będzie wydać pozwolenie na budowę i Panowie radni otwierają Kleszczowowi drogę do wszystkiego a sobie zamykają drogę do dalszych negocjacji. Przestrzegam przed tym tematem. Nie pochopnie.”

Radny J.Kuliberda: „Ale my dzisiaj jak nie podejmiemy tej uchwały, nie będzie zmiany w studium to będziemy czekać jeszcze bardzo długo z tą sprawą. Natomiast, co negocjacji to wcale nie jest zamknięta furтка. Trzeba z Gminą Kleszczów negocjować. To, co będzie zapisane nawet u notariusza będzie święte. Jeżeli ta inwestycja będzie odchodziła coraz dalej

to, co powiedziała Pani wójt Kleszczowa, wy nie jesteście jedną Gminą są inne rozwiązania. Natomiast my mamy nartostradę. Tam do niej będzie dobry dojazd.”

Przewodniczący Rady zapoznał wszystkich z pismem z Kleszczowa, które wpłynęło do Rady i do Pana Burmistrza.

W załączeniu do protokołu w/w pismo.

Załącznik Nr 19

Burmistrz G.Turlejski: „Jeszcze raz wzywam Panów radnych o wycofanie tego projektu uchwały, ponieważ wychodzi na to, że Kleszczów zdobywa wszystko a Gmina Kamieńsk nie zdobywa niczego. Otwieracie drogę do budowy tej drogi tą uchwałą. Nie pohamujecie tego. Nikt nie będzie rozmawiał z wami ani zemną o żadnych negocjacjach jak będzie droga w studium umieszczona i w planie. Trzeba będzie wydać pozwolenie na budowę. Pani wójt po wizycie Pana Przewodniczącego i jego zastępcy w Kleszczowie, przestała ze mną rozmawiać. Nie można tak prowadzić Gminy i otwierać drogi dla Kleszczowa a dla Gminy Kamieńsk nie mieć nic w zanadru. Ja takich negocjacji nie prowadzę i ja się na takie negocjacje nie zgadzam jak Panowie radni robią. Chcą Panowie radni pokazać, że postawicie na swoim, a Burmistrz niech tam sobie mówi. Tylko ja się odwołam do mieszkańców też z tym tematem.”

Radny M.Ludwiczak: „Zakłada Pan, że Gmina Kleszczów nas oszuka? Niech Pan przedstawi swoją alternatywę, swój projekt rozwiązania tego tematu.”

Burmistrz G.Turlejski: „Już Panu przedstawiłem. Proszę unieważnić wszelkie ustalenia Komisji Doraźnej. Oddać Burmistrzowi prawo negocjowania. Wystąpić z pismem do Pani Wójt, że nic Rada nie będzie uchwałała dopóki Burmistrz nie wynegocjuje odpowiednich uchwał. To, co ja wynegocjuję i przyniosę do Panów radnych na sesję to Panowie radni będą mogli dokonywać zmian, ale w tym moim porozumieniu będą zawarte już korzyści dla Gminy Kamieńsk i korzyści dla Gminy Kleszczów. Kto tą drogę ma utrzymywać, odśnieżać, oświetlać i na jak długo?”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego realizacji inwestycji o charakterze ponadlokalnym. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 14 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 14 głosami „za” przy 1 wstrzymującym się.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/247/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego realizacji inwestycji o charakterze ponadlokalnym.

Załącznik Nr 20

- uchwała w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieńsk,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy 2 wstrzymujących się.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XXIX/248/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 30.11.2004 r. w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieńsk.

p u n k t 13

INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi pismami, które wpłynęły do biura Rady Miejskiej:

- pismo z Urzędu Gminy z Kleszczowa dotyczące zaopiniowania projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kamieńsk,
- pismo z Urzędu Gminy Gomunice dotyczące zmian terytorialnych Miasta Kamieńsk i Gminy Gomunice,

Burmistrz G.Turlejski: „Wpłynęło do mnie takie pismo. Z Panem Kowalskim widziałem się miesiąc temu na Radzie Społecznej Szpitala i rozmawiałem w tym temacie, że my temat przygotowujemy prawniczo. Zostanie on poinformowany jako nadawca tego pisma, ale wszelkie sprawy między gminami będzie prowadził Burmistrz Turlejski i Wójt Sewerynek jako Wójt Gminy Gomunice, nie Przewodniczący Rady, bo nie jest do tego prawnie umocowany. Nie będzie mnie Pan Przewodniczący z Gomunic mówił, że my mamy oddać jakieś tereny. My analizujemy to dokładnie. W tej chwili Pani mecenas się do tego tematu przygląda, co mamy zrobić. Jeszcze chcę powiedzieć jedną rzecz, że oddawanie czy pobieranie terenów od jednej gminy to jest referendum na terenie obu gmin. To nie jest takie łatwe jak zrobienie kreski na mapie, za tym idzie szereg czynności prawnych i wydawane pieniądze.”

Przewodniczący Rady: „Ja przekażę, bo Pan Przewodniczący kontaktował się ze mną.”

- pismo – informacja dotyczącą wykupionych łąk w Koźniewicach pod przyszły zbiornik retencyjny,
- pismo Wojewody Łódzkiego dotyczące stwierdzenia nieważności § 1 pkt.1 i 3 uchwały Nr XXVII/238/2004 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 13.10.2004 r.

W załączeniu do protokołu w/w pisma.

Załącznik Nr 22

Burmistrz G.Turlejski zapytał: „Kiedy Pan to pismo otrzymał? Kiedy wpłynęło do biura Rady?”

Przewodniczący Rady odpowiedział: „Wpłynęło 22 listopada.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Osiem dni temu a ja go do tej pory nie mam.”

Przewodniczący Rady: „Wie Pan, że zamieszania Pan narobił. Nie wiadomo, co było przygotowywać, sesję czy Panu na pisma odpowiadać. Dla mnie było ważniejsze przygotowanie sesji.”

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Do Burmistrza przychodzi w jednej kopercie

zaadresowane na Urząd Miejski od Pana Wojewody pismo i pisze na jednym Przewodniczący Rady a na drugim Burmistrz, to ja zaraz polecam sekretarce, proszę przygotować pismo, przesyłam Panu pismo Pana Wojewody, załączam kopertę i za kilkanaście minut jest w biurze Rady. Osobiście je tam przynoszę. Ale do mnie to trzeba czekać osiem dni i ja się dowiaduję na sesji, że takie pismo wpłynęło.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Z szacunkiem Panie Burmistrzu, ale ja nie jestem na etacie, tylko pracuję społecznie. Pan pracuje na etacie, ma ponad 30 urzędników, może Pan pisać. Ja mam tylko dyżury w określone dni.”

Burmistrz G.Turlejski: „Pobiera pan dietę stosowną za to. Nie wywiązał się Pan w tym temacie i nie przekazał pisma i ja złożyłem do Pana Wojewody skargę w tym temacie.”

Radny J.Kuliberda: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, te pisma, z którymi radni się zapoznali na komisjach to nie ma, co czytać po raz kolejny. Tylko te, które są nowe.”

- skargi Burmistrza Kamieńska na działalność Przewodniczącego i Rady Miejskiej w Kamieńsku skierowanymi do Wojewody.

W załączeniu do protokołu w/w skargi.

Załącznik Nr 23

Przewodniczący Rady powiedział, że krótko uzasadni skargę odnośnie groźb skierowanych do Z-cy Burmistrza. „Tak mówiłem takie słowa Panie Zastępcu, ale nie mówiłem pod wpływem groźby tylko mówiłem, ja skończę fałszowanie umów, bo Pan Ziemia to robił. Ta sprawa została skierowana do Prokuratury i pod tym kątem to powiedziałem.”

Z-ca Burmistrza P.Ziemia oświadczył: „Ja odebrałem to jako groźbę.”

Następnie Przewodniczący Rady przeczytał pozostałe skargi, po czym udzielił głosu Panu Burmistrzowi.

Burmistrz G.Turlejski powiedział: „Panie radny są to zasadne skargi, które wysłane są do Pana Wojewody przeze mnie na funkcjonowanie Pana i Rady Miejskiej i podtrzymuje wszystko, co w tych skargach napisałem. Kwestia bardzo bolesna dla mnie to jest kwestia opinii o mojej pracy do Zastępcy Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych. Opinia w 90% kłamliwa. Chce powiedzieć, że najdalej w przyszłym tygodniu wyjdzie przygotowywany już od długiego czasu wniosek o sprawę karno-cywilną w stosunku do pana do Pana Prokuratora i tam się Pan ustosunkuje, a ja Panu udowodnię, że 9 zarzutów na mnie napisanych jest zarzutami niestosownymi. Ja kiedyś mówiłem Panowie radni przestańcie Burmistrza atakować, wchodzić w jego kompetencje, bo ja zacznę do Pana Wojewody też pisać. Wszelkie naruszenia prawa niezależnie jak długo będę Burmistrzem czy da tygodnie, czy będę miał możliwość dokończenia kadencji to będę tak samo zwalczał, bo ja nie znoszę naruszania prawa. Ja szanuję kompetencje radnych i proszę, żeby Rada szanowała moje kompetencje.”

Radny W.Wasiński: „Chciałbym otrzymać odpowiedź w sprawie zarządzeń, której do tej pory nie otrzymałem. Prosiłbym, jeżeli nie teraz to na piśmie może?”

Pani prawnik odpowiedziała: „Prawdopodobnie myli Pan zarządzenie. Ponieważ ustawa o

samorządzie gminnym i ten artykuł, o którym Pan mówił przewiduje zarządzenia, ale to są zupełnie inne zarządzenia niż te, które Pan ma tutaj przed sobą. Art. 41 mówi o zarządzeniach porządkowych i wtedy te zarządzenia, jeżeli są podjęte przez Burmistrza to musi ich zatwierdzić Rada na najbliższej sesji. Natomiast wszystkie inne zarządzenia, które są wydawane w trybie art. 30 ustawy o samorządzie (a taki jest powołany w tym) nie podlegają zatwierdzeniu przez Radę, ponieważ to są kompetencje Burmistrza. On po prostu działa w formie zarządzeń i to jest właśnie zarządzenie w trybie art.30 a nie art. 41 ustawy o samorządzie. To jest zbieżność nazwy natomiast zupełnie inny rodzaj tych zarządzeń.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie następujący wniosek:

WNIOSEK: „O zorganizowanie jednej lub dwóch gablot, gdzie Rada Miejska mogłaby swoje ogłoszenia wywieszać i za które merytorycznie odpowiadałby Pan Przewodniczący.”

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania wniosek przyjęto jednogłośnie.

Burmistrz G.Turlejski: „Chcę Panom radnym powiedzieć, że Kierownikiem Urzędu to jest Burmistrz nie Rada Miejska. Jak wy Panowie możecie zmuszać Burmistrza do tworzenia nowych gablot w tym Urzędzie. Wszystkie ogłoszenia Rady Miejskiej przez urzędniczkę są wywieszane w gablocie ogłoszeń w Urzędzie. Nie rozumiem tego wniosku zawłaszczania moich praw i moich kompetencji przez Radę Miejską w dalszym ciągu.”

Wiceprzewodniczący Rady M.Kopcik: „Panowie radni ja bym prosił żebyście może przegłosowali, bo ostatnio na sesji jak wychodziliśmy to stały dwa radiowozy i było stwierdzone, że radni wychodzą z sesji pijani. Prosiłbym, aby Pan Przewodniczący wyszedł z wnioskiem do Komendy Powiatowej w Radomsku, kto dzwonił i żeby odpowiedzieli, w jakim charakterze tutaj przyjechali.”

Przewodniczący Rady powiedział, że na spotkaniu u Pana Wojewody padło to pytanie i Pan Burmistrz odpowiedział, że dzwonił po Policję, bo podejrzewał, że radni są pod wpływem alkoholu. Następnie Przewodniczący zapytał Wiceprzewodniczącego czy podtrzymuje wniosek.

Wiceprzewodniczący Rady odpowiedział, że tak.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o wystąpienie do Komendy Powiatowej w Radomsku o zgłoszenie z 28.10.2004 r.; kto dzwonił na radnych, że są pod wpływem alkoholu?

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 14 radnych. 1 radny był przeciw. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 14 głosami „za” przy 1 „przeciw”.

p u n k t 1 4

ZAKOŃCZENIE SESJI.

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę " zamykam XXIX Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku."